

INŻYNIER

WARMII I MAZUR

INFORMATOR WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA



WARMIŃSKO-MAZURSKA
OKRĘGOWA IZBA
INŻYNIERÓW
BUDOWNICTWA



OBCENA SIEDZIBA W-MOIIB



WIZUALIZACJA NOWEJ SIEDZIBY W-MOIIB



**WARMIŃSKO-MAZURSKA
OKRĘGOWA IZBA
INŻYNIERÓW
BUDOWNICTWA**

■ BIURO OLSZTYN

Plac Konsulatu Polskiego 1 (II piętro)

10-532 Olsztyn

e-mail: wam@wam.piib.org.pl

Czynne: pon.-czw. w godz. 7.00-16.00

pt. w godz. 7.00-15.00

Porady prawne w środy i czwartki

w godz. 14.00-16.00

Dyrektor Biura:

grzegorz.karpa@wam.piib.org.pl

Kancelaria: tel./fax. 89 527 72 02

pok. 214 sekretariat@wam.piib.org.pl

Ewidencja: tel./fax. 89 527 72 02

pok. 214 wam@wam.piib.org.pl

Uprawnienia budowlane: tel. 89 522 29 95

pok. 213 okk@wam.piib.org.pl

Szkolenia: tel. 89 523 76 40 pok. 214

szkolenia@wam.piib.org.pl

KONTO: Bank Millenium SA

44 1160 2202 0000 0003 1794 0501

NIP: 739-33-26-600

Punkt Informacyjny Elk

ul. Suwalska 64

19-300 Elk

tel. 87 610 36 70, 87 621 84 00

Czynne: pon.-pt. w godz. 7.00-15.00

we czwartki w godz. 7.00-17.00

Zachęcamy do odwiedzania strony internetowej W-MOIIB, gdzie codziennie zamieszczamy aktualne informacje

www.wam.piib.org.pl

Zachęcamy do logowania się na stronie W-MOIIB do strefy zamkniętej PIIB, a także strefy W-MOIIB. Nazwa użytkownika to numer członkowski, natomiast hasło indywidualnie można otrzymać pisząc na adres

szkolenia@wam.piib.org.pl

Publikowane w „IWIM” artykuły prezentują stanowiska, opinie i poglądy ich autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo do adiacji tekstów i zmiany tytułów. Przedruki i wykorzystanie opublikowanych materiałów może odbywać się za zgodą redakcji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam.

Zachęcamy do przeglądania profilu, na którym członkowie Izby znajdą m.in. najnowsze informacje dotyczące szkoleń, spotkań w terenie, działalności W-MOIIB oraz ważne komunikaty. Zapraszamy!



WITAM CZYTELNIKÓW

Jesteśmy po Zjeździe Sprawozdawczym Warmińsko-Mazurskiej OIIB, pierwszym pod moim przewodnictwem. Dokonałmy podsumowania funkcjonowania Izby w nowej kadencji i wypracowaliśmy jednocześnie działania na kolejny rok, a nawet lata. Mówię świadomie lata, bo mam na myśli jedną z najważniejszych uchwał, jaką podjął Zjazd, a mianowicie decyzję o możliwości pozyskania nowej siedziby dla naszego samorządu. Nieruchomość, którą jesteśmy zainteresowani, otrzymamy w ramach zamiany z Prezydentem Olsztyna: nasz obecny lokal przy Placu Konsulatu Polskiego 1 zamienimy na budynek przy ul. Partyzantów 82, będący własnością miasta. Rada Miasta Olsztyna podjęła już uchwałę wyrażającą zgodę, by Prezydent podpisał akt notarialny. Ma to nastąpić na przełomie czerwca i lipca bieżącego roku. I to jest działanie na kolejne lata, bo nie uda się go zrealizować w ciągu roku. Jest to jedno z największych przedsięwzięć, które w swojej historii podjął nasz samorząd. Zakup obecnego lokalu był niewątpliwie ważnym wydarzeniem, a teraz zamienimy go na większy obiekt, o powierzchni ok. 800 m², na w pełni samodzielną nieruchomość. Jest to korzystne z punktu widzenia wizerunkowego Izby, ale i organizacyjnego. Usprawni to funkcjonowanie W-MOIIB, zyskamy większe archiwa i biura na miarę współczesnych standardów. Członkowie Izby odczują poprawę w zakresie miejsc postojowych. Same radości, ale zanim... Czeka nas wszystkich ciężka praca, związana z doprowadzeniem obiektu do odpowiadających nam uwarunkowań. W tej chwili budynek nie spełnia wymagań technicznych i potrzebuje generalnego remontu. Przed nami czynności formalno-prawne, czyli uzyskanie zgody od konserwatora zabytków, uzyskanie warunków zabudowy, opracowanie projektu budowlanego, technicznego i wykonawczego. Po uzyskaniu odpowiednich dokumentów, możemy przeprowadzić przetarg i wybrać wykonawcę. Zakładamy, że prace mogłyby się rozpocząć wiosną przyszłego roku. Natomiast wprowadzić się do nowej siedziby chcielibyśmy może już za kolejny rok, na pewno jeszcze w trakcie mojej kadencji.

Nie ustajemy też w bieżących pracach na rzecz naszego samorządu. Przeprowadzamy cykl szkoleń ze znowelizowanego Prawa budowlanego i świadectw energetycznych – tu niedawno weszła w życie nowelizacja ustawy o charakterystyce energetycznej budynków. Oba tematy cieszą się ogromnym zainteresowaniem naszych członków. Będziemy starali się je powtarzać, zwiększać ich ilość, organizować nie tylko w największych miastach regionu, ale i w mniejszych ośrodkach, żeby jak największa ilość osób mogła z nich skorzystać. Mamy plany tradycyjnych spotkań integracyjnych. Już teraz zapraszam wszystkich na coroczny Rodzinny Piknik W-MOIIB, który odbędzie się 16 września. Lato upłynie nam w kajakach i pod żaglami – organizujemy, jak zawsze, spływ kajakowy i regaty ogólnopolskie. A dzieci już teraz zachęcam do obmyślenia projektów prac plastycznych na konkurs, który ruszy niedługo po wakacjach.

Póki co życzę, owocnej pracy inżynierskiej, gorącego lata i do zobaczenia na izbowych spotkaniach.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Jarosław Kukliński,

przewodniczący Okręgowej Rady W-MOIIB



Fot. Archiwum W-MOIIB

Obowiązkowe sporządzanie świadectw energetycznych budynków

Dobre intencje mijają się z rzeczywistością

W związku z wdrożeniem dyrektyw Parlamentu Europejskiego i Rady UE do ustawy Prawo budowlane wprowadzono zmiany w zakresie związanym z wymaganiami, dotyczącymi sporządzania świadectw energetycznych budynku lub ich części. Dotyczą one obowiązkowego przekazywania, pod groźbą kary (grzywny) za niewykonanie tego obowiązku, ich oryginału nabywcy przy sprzedaży budynku podczas sporządzania aktu notarialnego lub ich kopii najemcy przy zawieraniu umowy najmu.

Co ma powyższe na celu? Założenia są słuszne, gdyż nowy nabywca lub najemca będzie mógł mieć wiedzę na temat energii, która jest niezbędna do celów bytowych. Czy na pewno? Otóż obowiązujące przepisy dopuszczają sporządzanie charakterystyk energetycznych według dwóch metod:

– Metoda obliczeniowa oparta na przeprowadzonych obliczeniach związanych z parametrami technicznymi użytych materiałów do budowy, technologii wykonanych prac, zastosowanych urządzeń ich sprawności i rodzaju źródeł ciepła/chłodu. Powyższa metoda, która jest pracochłonna i dokładna, a zarazem kosztowna, daje nam obiektywny wymiar jakości i energochłonności wykonanego budynku, co możemy porównywać z innymi budynkami. Można ją zastosować w nowych i istniejących budynkach.

– Metoda zużyciowa oparta na faktycznej ilości zużytej energii na podstawie wskazań ciepłomierzy, gazomierzy, wodomierzy z ostatnich trzech lat przed sporządzeniem świadectwa charakterystyki energetycznej, które zostały potwierdzone odpowiednimi dokumentami (np. fakturami). Powyższa metoda, nie jest pracochłonna lecz daje nam nieobiektywny, ale wyłącznie i tylko subiektywny wymiar energochłonności budynku, który jest zależny w wysokiej mierze od charakteru użytkownika danego budynku. Przykładowo, zimą jeden z użytkowników będzie utrzymywał temperaturę wewnątrz 24 st. C, a drugi – 20 st. C, to w rozliczeniu całego okresu grzewczego będzie znacząco odbiegało od przyjętego jednolitego charakteru związanego z energochłonnością dla obiektu w porównaniu do metody obliczeniowej.

Czy opracowany przez inżyniera dokument metodą zużyciową może nosić



znamię świadectwa energetycznego energochłonności budynku? Moim zdaniem nie. Dodatkowym elementem szarej strefy jest tzw. nieuczciwa konkurencja, która na podstawie kilku parametrów słabo miarodajnych, przy użyciu wątpliwej jakości algorytmu, po zapłaceniu symbolicznych np. 100 zł, online zaoferuje zamawiającemu wydruk świadectwa charakterystyki energetycznej. Tymczasem uczciwie podchodząc do metody obliczeniowej, aby otrzymać rzetelny wynik, trzeba poświęcić sprawie trochę więcej uwagi i, co za tym idzie, otrzymać stosowne wynagrodzenie przynajmniej po mnożąc ową stówkę razy sześć. Wiele osób idzie na opisane wcześniej skróty podchodząc do sprawy tylko jako wymóg formalny przedłożenia kwitu dla stosownych potrzeb.

Rodzą się więc pytania, komu i czemu ma służyć wprowadzanie obowiązkowych świadectw energetycznych przy sprzedaży i najmie nieruchomości? Moim zdaniem dno jest głębsze, ustawodawcy chodzi głównie o to, aby każde wykonywane działanie podjęte przez nas inżynierów i nie tylko, było monitorowane ogólnie i ewidencjonowanie w systemach.

GRZEGORZ KARPA,
DYREKTOR BIURA W-MOIIB



MICHAŁ ANZELL



■ Okręgowa Rada

Jarosław Kukliński – przewodniczący
Janusz Nowak – zastępca przewodniczącego
Arkadiusz Gniewkowski – skarbnik
Jan Kasprówicz – zastępca skarbnika
Rafał Miksa – sekretarz
Marian Zdunek – zastępca sekretarza
Marek Aleksiejczuk, Tomasz Krawiec i Kazimierz Nowicki – członkowie prezydium

Piotr Bogacz, Bartosz Dąbrowski, Mariusz Dobrzeniecki, Cezary Kondratowicz, Marek Lasmanowicz, Franciszek Mackojć, Maciej Nowak, Maja Targońska, Teresa Siemiątkowska, Anna Szymańska, Paweł Wiśniewski, Jan Żemajtys

■ Okręgowa Komisja Rewizyjna

Sylwia Kierdelewicz – przewodnicząca
Sylwia Tomczuk – zastępca przewodniczącej
Waldemar Matysiak – sekretarz
Beata Dalecka, Jerzy Mańkut, Tomisław Porycki, Przemysław Stądnik

■ Okręgowa Komisja Kwalifikacyjna

Jacek Zabielski – przewodniczący
Andrzej Stasiorowski i Mariusz Iwanowicz – zastępcy przewodniczącego
Elżbieta Lasmanowicz – sekretarz
Jan Chojecki, Wojciech Dobrowolski, Zenon Drabowicz, Krzysztof Klempka, Marta Kordek, Andrzej Łasiński, Agnieszka Nieciecka, Barbara Otulak, Sylwester Rączkiewicz, Wojciech Rudzki, Tomasz Sikorski, Maciej Staśkiewicz, Krystyna Sterczewska, Jan Szczepny, Dariusz Urbański

■ Okręgowy Sąd Dyscyplinarny

Mariusz Tomczuk – przewodniczący
Piotr Krawczyński – zastępca przewodniczącego
Barbara Pieczyńska – sekretarz
Michał Anzell, Łukasz Borkowski, Jacek Deptuła, Leszek Gryczko, Marcin Lisowski, Mirosław Milejski, Maciej Powązka, Danuta Rafka, Grażyna Skowrońska-Prochna, Piotr Wądołowski

■ Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Lilianna Majewska-Farjan – Rzecznik Koordynator
Grzegorz Danilewicz, Marcin Dobrzyński, Witold Gutowski, Marek Kowalczyk, Jacek Mroziński, Grzegorz Orłowski, Dariusz Stecki, Waldemar Tomczuk, Agnieszka Wiśniewska

■ Delegaci W-MOIIB na Zjazdy Krajowe PIIB

Mariusz Dobrzeniecki, Arkadiusz Gniewkowski, Jarosław Kukliński, Janusz Nowak, Kazimierz Nowicki, Andrzej Stasiorowski, Marian Zdunek

XXII Zjazd Sprawozdawczy W-MOIIB

Osiągnięcia i plany

Podsumowanie pierwszego roku pracy nowej Rady i organów Izby. Zatwierdzenie sprawozdań i udzielenie absolutorium władzom samorządu. O inicjatywach na rok bieżący. O trudnej sytuacji gospodarczej w kraju i problemach budownictwa. Tak przebiegło spotkanie delegatów Warmińsko-Mazurskiej OIIB – pierwsze o charakterze typowo sprawozdawczym w tej kadencji.

XXII Zjazd Sprawozdawczy W-MOIIB odbył się 21 kwietnia. Tym razem inżynierowie spotykali się w nowym miejscu, w Kuźni Społecznej w Olsztynie. Zgromadził on 94 na 120 delegatów (frekwencja 78,33%). Zjazd zaszczylicili swoją obecnością liczni goście, m.in. posłowie na Sejm: Iwona Arent, Paweł Papke i Jerzy Małecki. Marcin Kuchciński wicemarszałek województwa oraz Piotr Grzymowicz – prezydent Olsztyna i Janusz Nowak – wiceprezydent Elbląga, przedstawiciele urzędów i instytucji, szkolnictwa, samorządów zrzeszonych w ramach Forum Zawodów Zaufania Publicznego, branżowych stowarzyszeń. Niezwykle ważnym dla naszego środowiska gościem był prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa i jednocześnie delegat W-MOIIB – Mariusz Dobrzeniecki. Zebranych przywitał i obrady rozpoczął Jarosław Kukliński, przewodniczący Okręgowej Rady W-MOIIB:

– Szybko minął rok od Zjazdu, na którym wybraliśmy nowe władze – zaczął. – Spotykamy się, aby podsumować ten czas i przedstawić plan działania na kolejne

lata. Dzisiaj inżynierowie muszą się wzajemnie wspierać i współdziałać. Sytuacja polskiego budownictwa z dnia na dzień jest coraz trudniejsza. Firmy budowlane mierzą się z ogromnymi wyzwaniami wzrostu kosztów budowy, które wynikają z rekordowych cen materiałów, paliw i energii. Istotnym krytycznym czynnikiem jest też inflacja. Zmieniające się przepisy w tym Prawo budowlane nie pozwalają na stabilizację naszej branży. Liczę na nasze wspólne, racjonalne działania dla dobra gospodarki.

Przewodniczący podkreślił, że Zjazd jest dobrą okazją na rozmowy, wymianę poglądów i poruszenie tematu problemów polskiego budownictwa. Nieco optymistycznie zabrzmiały słowa wspominające, że Izba z 20-letnim stażem ma duże osiągnięcia i zasługi i że przyczyniła się do wzmocnienia pozycji i wizerunku inżyniera. Swoje wystąpienie przewodniczący



► Ważnym gościem Zjazdu był prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa i jednocześnie delegat W-MOIIB – Mariusz Dobrzeniecki. Na zdjęciu z Jarosławem Kuklińskim, przewodniczącym Okręgowej Rady W-MOIIB.

zakończył prośbą o uczczenie symboliczną minutą ciszy pamięć zmarłych w ostatnim roku dziesięciu członków Izby.

Zdanie przewodniczącego poparł Mariusz Dobrzeniecki, apelując o jedność w samorządzie.

– Siła tkwi w jedności. Jak z naszych kręgów będzie wybrzmiewać dwugłos, to co ma myśleć ustawodawca, jak będziemy podzieleni, skąd władze rządzące – politycy mają wiedzieć czego chcemy i jakie jest nasze stanowisko – podkreślił.

Prezes szeroko omówił prace legislacyjne nad zamianami w Prawie budowlanym i działania przedstawicieli samorządu na szczeblu krajowym.

Uroczystym akcentem Zjazdu było nagrodzenie osób szczególnie zasłużonych



► Zjazd, jak głosi ustawa – najwyższy organ Izby spełnia również swoją rolę jako forum do wymiany zdań i poglądów. Oprócz podsumowania roku był więc okazją do rozmów o sytuacji w branży.



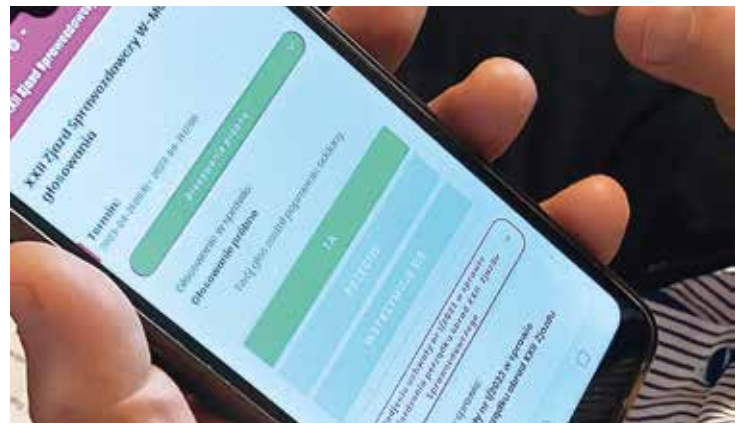
► Jarosław Kukliński, przewodniczący Rady W-MOIIB zaczął pracę na nowym stanowisku w trudnym gospodarczo czasie w kraju.

dla budownictwa i za osiągnięcia w pracy na rzecz Izby. I tak Złotą Odznaką Honorową Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa zostali wyróżnieni: Sylwia Kierdelewicz, Waldemar Matysiak i Krystyna Sterczewska. Srebrną Odznakę Honorową otrzymało 21 osób: Andrzej Błażek, Łukasz Borkowski, Ryszard Borys, Bartosz Dąbrowski, Wojciech Dobrowolski, Marcin Dobrzyński, Ryszard Gilewicz, Antoni Gruszka, Stanisław Jońca, Paweł Kołak, Jan Leżuchowski, Kazimierz Łysakowski, Tadeusz Makiewicz, Mirosław Milejski, Grzegorz Orłowski, Dariusz Rybaczyk, Sylwia Tomczuk, Tadeusz Tur, Marek Wenta, Zenon Zylbert i Eugeniusz Żokowski. Serdecznie wszystkim gratulujemy.

W Zjeździe uczestniczyli również wytypowani przez dyrekcje szkół najlepsi uczniowie średnich szkół technicznych, którzy otrzymali nagrody i listy gratulacyjne. Podczas tych miłych chwil, zdążyły się ukonstytuować komisje zjazdowe i delegaci zajęli się wysłuchaniem sprawozdań, które referowali ich przewodniczący. Sprawozdanie Okręgowej Rady ze sprawozdaniem finansowym – omówił Jarosław Kukliński, Okręgowej Komisji

Kwalifikacyjnej – Jacek Zabielski; Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego – Mariusz Tomczuk; Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej – Lilianna Majewska-Farjan oraz Okręgowej Komisji Rewizyjnej – Sylwia Kierdelewicz. Delegaci zatwierdzili przedstawione sprawozdania oraz ocenili pozytywnie wykonanie budżetu w 2022 r., udzielając absolutorium Radzie, a także uchwalili budżet na rok bieżący. Ważną informacją jest to, iż delegaci głosowali za pośrednictwem aplikacji i portalu PIIB (tam też umieszczone zostały materiały zjazdowe). Było to pierwsze spośród wszystkich okręgów głosowanie przeprowadzone w ten sposób.

Istotną sprawą formalną była zmiana na stanowisku OROZ. Z funkcji tej zrezygnował Mieczysław Domińczak, a jego



► Był to Zjazd inny niż wszystkie. W-MOIIB jako pierwsza izba okręgowa w Polsce, podczas obrad stacjonarnych, przeprowadziła głosowania nad uchwałami przy pomocy portalu i aplikacji PIIB.



► Zjazd prowadziło Prezidium w składzie (od prawej): Anna Szymańska – sekretarz, Tomasz Krawiec – przewodniczący i Marian Zdunek – wiceprzewodniczący.

miejsce zajął wybrany w głosowaniu (bez kontrkandydatów) Witold Gutowski ze Szczytna. Omówiono również temat zakupu siedziby dla Izby i przegłosowano uchwałę dającą Radzie „zielone światło” do działania w tym kierunku. Do Komisji Uchwał i Wniosków wpłynął tylko jeden wniosek, który został skierowany do rozpatrzenia przez Radę W-MOIIB. Po nim przewodniczący Zjazdu, zamknął obrady, dziękując delegatom za przybycie i czynny udział w spotkaniu.

BARBARA KLEM

ZDJĘCIA: TOMASZ WRÓBLEWSKI



► Złotą Odznaką Honorową Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa zostali wyróżnieni: Krystyna Sterczewska, Sylwia Kierdelewicz i Waldemar Matysiak.

Wręczenie uprawnień w XL (40) sesji egzaminacyjnej W-MOIIB

Z własną pieczęcią

O sto zwiększyła się na Warmii i Mazurach liczba inżynierów z uprawnieniami. Tyle osób otrzymało pozytywne wyniki w jesiennej sesji egzaminacyjnej na uprawnienia budowlane w W-MOIIB. Wysoka zdawalność – 76,49% świadczy, że Komisje W-MOIIB w sposób rozważny i nietendancyjny oceniają kwalifikacje i umiejętności kandydatów.

Uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie uprawnień odbyło się 19 grudnia 2022 r. w sali konferencyjnej Hotelu Omega w Olsztynie. Jeszcze kilka liczb charakteryzujących tę okrągłą, 40-tą sesję. Do egzaminu pisemnego przystąpiło 110 osób, do ustnego – 141 osób. Uprawnienia nadano w ośmiu specjalnościach, najwięcej w konstrukcyjno-budowlanej dla 45 osób. W specjalności inżynierskiej odpowiednio: mostowej – 4, drogowej – 15, kolejowej – 3 i hydrotechnicznej – 1. W specjalności instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń: telekomunikacyjnych – 3, ciepłych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych tzw. sanitarnych – 21 i elektrycznych i elektroenergetycznych – 8 osób. Dotychczas OKK W-MOIIB nadała 3.317 uprawnień budowlanych.

Uroczystość rozpoczął Jarosław Kuikliński, przewodniczący Rady W-MOIIB.

– Nawet najmniejsze sukcesy trzeba odnotowywać i celebrować, a kiedy sukces

jest wielki, wtedy potrzebne jest prawdziwe święto – mówił. – A dziś właśnie zebraliśmy się, aby świętować odebranie decyzji o nadaniu uprawnień budowlanych, dokumentu który daje możliwość pełnienia samodzielnych funkcji. Pozwala na czynne działanie w określonej gałęzi budownictwa w zależności od wybranej specjalności. Serdecznie państwu gratuluję, że osiągnęliście tak ważny etap w karierze zawodowej. Z pewnością trud, który włożyliście w zdanie egzaminu na uprawnienia budowlane, jest wart docenienia. Od tego momentu to wy inżynierowie, będziecie pełnić tę najważniejszą funkcję na budowie czy też przy projektowaniu.

Dalej merytoryczną część spotkania poprowadził Jacek Zabielski – przewodniczący OKK W-MOIIB:

– Uprawnienia budowlane są gwarancją, iż ich posiadacz wykazał się odpowiednią wiedzą i doświadczeniem zawodowym niezbędnym do wykonywania

funkcji projektanta lub kierownika – przypomniał. – Niemniej wiąże się to z ogromną odpowiedzialnością ze względu na bezpieczeństwo publiczne. Proszę pamiętać o konieczności przestrzegania Kodeksu Etyki Zawodowej. Samodzielną funkcję techniczną będziecie mogli pełnić po zapisaniu się do Izby. Zachęcamy do aktywności i budowania integracji naszego środowiska. Zapewniamy szkolenia zawodowe, wyjazdy techniczne a w przypadku potrzeby pomocy staramy się świadczyć samopomoc i ochronę prawną. Gwarantujemy również ubezpieczenie OC. Gratuluję i życzę powodzenia.

My również, jako redakcja, serdecznie gratulujemy wszystkim, a szczególnie tym... Otóż... Zespoły egzaminacyjne OKK W-MOIIB wytypowały spośród zdających kilka osób, które wyróżniały się swoją wiedzą i bardzo dobrze zdały egzaminy. Kilka z nich chcemy przybliżyć naszym czytelnikom. Oto oni (uśmiech).

Olga Brzozowska



sieci, instalacji i urządzeń ciepłych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych

Od zawsze byłam związana z wodą. Urodzona w Krainie Tysiąca Jezior Mazurskich i wychowana w domu położonym blisko jeziora już jako dziecko wykazywałam kompetencje inżynierskie związane z regulacją i przepływem wód. Moją ulubioną rozrywką w dzieciństwie była zabawa w meliorację przyległej do domu drogi gruntowej i wytyczanie koryt, którymi mogły odpływać wody deszczowe lub pochodzące z roztopionego śniegu. Wobec tego po ukończeniu szkoły i zdaniu matury zdecydowałam się na podjęcie studiów na Politechnice Gdańskiej na kierunku inżynieria środowiska. Studia ukończyłam w 2018 r. w specjalizacji sieci i instalacje sanitarne. Wybrany kierunek studiów pozwolił na poszerzenie wiedzy technicznej w zakresie systemów

wentylacji, klimatyzacji, ogrzewania, zaopatrzenie w wodę oraz odprowadzenia ścieków.

W celu ugruntowania wiedzy praktycznej rozpoczęłam pracę w biurze projektowym zajmującym się projektowaniem tras sieci z zakresu kanalizacji sanitarnej oraz deszczowej dla budynków mieszkalnych, infrastruktury drogowej oraz kolejowej. Praca projektowa pozwoliła na poznanie zasad, wytycznych i szczegółowych przepisów, zgodnie z którymi należy projektować, więc kolejnym naturalnym krokiem było podjęcie pracy w firmie zajmującej się wykonawstwem instalacji sanitarnych, gdzie mogłam sprawdzić nabytą wiedzę teoretyczną w praktyce. I to był trafiony wybór, gdyż praca na budowie daje mi ogromnie dużo satysfakcji i spełnienia zawodowego. Bardzo cenię to, że każdy dzień jest niepowtarzalny i można wykazać się twórczą i odpowiedzialną pracą podczas rozwiązywania

uprawnienia budowlane do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności instalacyjnej w zakresie



► Po gratulacjach był czas na wspólne zdjęcie i słodki poczęstunek.

pojawiających się problemów. Podczas pracy we wspomnianej firmie miałam okazję realizować zakres instalacji sanitarnych w obiekcie szpitalnym i w hali magazynowej. Każda z tych realizacji charakteryzowała się innymi wyzwaniami. W przypadku hali, która przeznaczona była na magazyn farmaceutyków należało zachować szczególne parametry temperaturowo-wilgotnościowe w przestrzeni obiektu, natomiast w przypadku szpitala były to odrębne parametry sanitarne, które miały umożliwić płynną pracę oddziałów chirurgii czy SOR.

Po ponad dwóch latach pracy na budowie nadszedł czas na zdobycie uprawnień budowlanych i obranie nowej ścieżki kariery poprzez sprawdzenie się w nadzorze u generalnego wykonawcy. Obecnie pracuję w firmie Harden Construction. Realizuję dwa obiekty magazynowe w Bydgoszczy o łącznej powierzchni ponad 50 tys. m². Ukończenie obu budów na pewno będzie dobrym sprawdzianem umiejętności. Będąc w zespole, gdzie współpraca jest przede wszystkim w duchu team spirit nie obawiam się nadchodzących wyzwań i wierzę, że dadzą

mi one ogromnie dużo doświadczenia i satysfakcji z pracy.

Z wielką nadzieją patrzę w przyszłość branży budowlanej i liczę na to, że nadal będą rozwijać się i otwierać nowe perspektywy, a jednym z moich przyszłych celów jest oczywiście podejście do uzyskania uprawnień budowlanych do projektowania bez ograniczeń w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych.

Tomasz Praski



oraz do projektowania w ograniczonym zakresie w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń telekomunikacyjnych – 2016 r.

Urodziłem i wychowałem się w Olsztynie, gdzie ukończyłem „elektronika” uzyskując tytuł technika elektronika. Z dumą wspominam szkołę, w której zdobyłem pierwszy stopień przygotowania zawodowego. Zespół Szkół Elektronicznych i Telekomunikacyjnych w Olsztynie to znana i ceniona w regionie szkoła techniczna, która kształci w wielu specjalizacjach. Co prawda, nigdy nie czułem się prawdziwym „elektronikiem” jednak szkoła dała mi możliwość pogłębiania wiedzy i rozwijania pasji w dziedzinie telekomunikacji, informatyki i elektryki. Ze względu na współpracę szkoły z olsztyńskim Oddziałem Stowarzyszenia Elektryków Polskich w 2005 r. uzyskałem moje pierwsze świadectwo kwalifikacyjne uprawniające do „montażu” instalacji elektrycznych do 1kV. Dziś mam, już czwarte z rzędu świadectwo kwalifikacyjne będąc członkiem SEP-u i jednocześnie koła SEP

utworzonego przy moim obecnym zakładzie pracy. Dzięki zdobytym wówczas kwalifikacjom jako młody, zdeterminowany i pełen pasji absolwent rozpocząłem karierę zawodową jednocześnie studiując zaocznie na Politechnice Gdańskiej na Wydziale Elektrotechniki i Automatyki. W 2009 r. ukończyłem uczelnię z tytułem inżyniera elektrotechniki. Odkąd sięgam pamięcią pasjonowałem się szeroko rozumianymi elektronicznymi systemami zabezpieczeń. Zarówno moja praca dyplomowa, jak również inżynierska, a także całe życie zawodowe jest z tym związane.

Na „budowach” jestem od 18 lat, od czasu, kiedy jako elektromonter wykonywałem pierwsze instalacje elektryczne i teletechniczne poznając od podszewki proces budowlany. Od 2014 r. związany jestem z olsztyńską firmą Elnet, w której mam możliwość rozwijać swoje pasje i zdobywać kolejne doświadczenia w procesie projektowania i przy realizacji newralgicznych inwestycji związanych

uprawnienia budowlane: do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych – 2022 r. bieżąca sesja egzaminacyjna

C.D. ZE STR. 8

z systemami bezpieczeństwa i systemów elektroenergetycznych związanych z najbardziej wymagającą techniczną infrastrukturą krytyczną dla potrzeb podmiotów podległych Ministerstwu Obrony Narodowej, sądów, aresztów, szpitali.

Udział w każdej inwestycji to kolejne wyzwania, a przy tym niezwykle intrygujące doświadczenie i pomimo upływu lat każdy dzień pracy to przyjemność i satysfakcja. Cały czas uczę się nowych rzeczy i nabywam nowe doświadczenia, które mam możliwość wykorzystywać w procesie projektowania. W myśl dobrze znanego powiedzenia, że apetyt rośnie w miarę jedzenia, jestem przekonany, że droga zawodowa, którą obrałem

w życiu, przyniesie mi jeszcze mnóstwo satysfakcji.

Uzyskane uprawnienia budowlane do kierowania robotami budowlanymi pozwolą mi na dalszy rozwój zawodowy i na bezpośrednie przełożenie swoich zasad na wykonywaną pracę. Chciałbym propagować podejście, w którym odchodzi się od dogmatu najniższej ceny, gdzie rachunek ekonomiczny często przysłania realizację robót zgodnie ze sztuką, obowiązującą wiedzą techniczną, a także dobrą praktyką inżynierską. Nigdy „nie chodzę na skróty” i nie uznaję kompromisów, jeśli chodzi o jakość wykonywanej przeze mnie pracy. Dążę do tego, by móc zawsze z podniesioną głową spoglądać

wstecz na zrealizowane przedsięwzięcia i zadania.

Państwowy egzamin na uprawnienia budowlane w mojej ocenie nie jest kolejnym, zwykłym egzaminem „uczelnianym” i nie powinien być tak traktowany przez młodych inżynierów. Pozytywny wynik egzaminu oraz uzyskane uprawnienia budowlane to przede wszystkim odpowiedzialność za życie i zdrowie ludzi w trakcie procesu budowlanego i w okresie eksploatacji obiektu. Uważam, że świadomość ta przychodzi z czasem, ze zdobytym doświadczeniem, a powinna być podstawą uzyskania uprawnień i przyświecać każdemu nowemu kierownikowi.

Michał Nowak



uprawnienia do kierowania robotami budowlanymi w specjalności inżynierskiej drogowej bez ograniczeń

Złożenie aplikacji do przystąpienia do sesji egzaminacyjnej oraz podejście do egzaminu na uprawnienia są dla mnie ważnym punktem w karierze. Pozytywne zdanie egzaminu pozwoliło mi zamknąć pewien etap oraz udowodnić samemu sobie kompetencje zdobyte na mojej dotychczasowej drodze. Nie jest to jednak moje ostatnie słowo w zakresie uprawnień budowlanych – przede mną jeszcze egzamin na uprawnienia projektowe w branży drogowej, do którego planuję podejść w sesji jesiennej w 2023 r. po odpowiednim udokumentowaniu zdobytej praktyki. Uważam, że uprawnienia budowlane nie tylko otwierają drogę do pełnienia samodzielnych funkcji w procesie budowlanym zgodnie z literą polskiego

prawa, ale również pozwalają udowodnić samemu sobie posiadane kompetencje i wiedzę usystematyzowaną podczas przygotowań do egzaminu.

W swojej karierze zawodowej pracowałem już w kilku miejscach. Zdobywanie doświadczenia rozpocząłem od pracy w biurze projektowym w Gdańsku, które realizowało projekty drogowe. Głównie na rynkach zagranicznych, przede wszystkim w Wielkiej Brytanii oraz na Bliskim Wschodzie. Trzy lata temu zdecydowałem, że nadszedł czas na zdobycie „szlifów” na budowie w związku z czym przyszła pora na zmianę pracodawcy. W związku z zaangażowaniem na kontrakt budowy S61 jako inżynier budowy branży drogowej przeniósłem się do Elku, gdzie przez niecałe dwa lata zdobywałem doświadczenie w gronie specjalistów branży infrastrukturalnej. Następnie kontrakt budowy linii tramwajowej w Olsztynie.

Obecnie moja ścieżka zawodowa zmierza znów w kierunku zbliżonym do projektowania. Pracuję w firmie Arkance Systems zajmującej się cyfryzacją procesu budowlanego – doradztwo w zakresie BIM, szkolenia z oprogramowania i narzędzi branżowych, systemy geolokacyjne oraz sterowania maszynami budowlanymi.

Dotychczas największym wyzwaniem w mojej karierze była praca przy projekcie obwodnicy autostradowej (New Orbital Highway contract 3) miasta Doha w Katarze. Był to 32 km odcinek z pięcioma węzłami autostradowymi. Projekt uwzględniał cztery jezdnie, ścieżki

rowerowe, sieci związane z obsługą drogi. W polskim biurze zajmowaliśmy się geometrycznym projektem branży drogowej oraz przygotowaniem modelu 3D i wszystkich rysunków konstrukcyjnych na potrzeby budowy. Wyzwaniami tej realizacji były nie tylko liczne problemy techniczne, ale również rozwiązywanie wyzwań związanych ze skalą zadania.

Nie wiem czy stając dziś przed wyborem ścieżki zawodowej podjąłbym takie same decyzje lecz wiem, że obecnie znajduję się na właściwym miejscu, jestem zadowolony ze swoich osiągnięć, a codzienna praktyka zawodowa stawia przede mną coraz to nowe wyzwania w związku z czym wiem, że się rozwijam. Rozwiązując problemy techniczne podczas projektowania i realizacji projektów wiem, że moje decyzje mają znaczenie dla przyszłych użytkowników danej drogi. Są momenty, w których presja czasu oraz odpowiedzialność wydają się przytłaczać, jednak satysfakcja z dobrze podjętych decyzji oraz rozwiązań pozwalających na wygodniejsze, a przede wszystkim bezpieczniejsze korzystanie z infrastruktury wynagradza te chwile.

W życiu prywatnym realizuję się w roli męża, a od niedawna z małżonką cieszymy się z narodzin naszej córeczki, wokół której kręci się teraz nasze życie. Już nie możemy się doczekać aż podrośnie na tyle, abyśmy mogli zaszcześcić w niej naszą wspólną pasję – podróż.

OPRACOWAŁA BARBARA KLEM

ZDJĘCIA: ARCHIWUM W-MOII

I BOHATERÓW WYWIADÓW

Podesty obsługowe w pomieszczeniach technicznych w budynkach biurowych

Wygodnie na wysokości

Szczególnym wyzwaniem w procesie projektowania mocowań instalacji jest projektowanie konstrukcji w pomieszczeniach technicznych budynków biurowych.

Pomieszczenia techniczne to niewielka przestrzeń/kubatura, gdzie nagromadzonych jest wiele instalacji, urządzeń i innych elementów, niezbędnych do funkcjonowania budynku. Wszystkie te systemy i urządzenia wymagają obsługi serwisowej na przestrzeni cyklu użytkowania budynku biurowego (centrale wentylacyjne, wentylatory, kłapy pożarowe, zawory, szafy rozdzielcze itd.). Dlatego konieczne jest zapewnienie bezpiecznego i stałego dostępu dla pracowników firm serwisujących wszystkie powyższe elementy. Konstrukcja systemowa musi charakteryzować się elastycznością montażu i mobilnością, a unikatowe łączniki mają zapewnić wygodę, szybkość i płynność pracy pracownikom składającym podesty.

Walraven projektując konstrukcje systemowe podestów i ciągów komunikacyjnych opiera się o wytyczne zapisane w normie PN-EN ISO 14122: Bezpieczeństwo maszyn: Stałe środki dostępu do maszyn:

cz. 1: Dobór stałych środków dostępu oraz ogólne wymagania dotyczące dostępu

cz. 2: Pomosty robocze i przejścia

cz. 3: Schody, schody drabinowe i balustrady

cz. 4: Drabiny stałe

Jedynym z ciekawych przykładów takiego projektu jest realizacja na wieżowcu VARSO Tower. Firma Walraven zaprojektowała i dostarczyła 42 sztuki złożonych, kilkupoziomowych konstrukcji podestów w pomieszczeniu technicznym L02. Wysokość stropu względem posadzki wynosi ~9,0 m.

Od projektowania do realizacji prace przebiegały wieloetapowo, każdorazowo angażując wieloosobowy zespół, w skład którego wchodził: inżynierowie Walraven, przedstawiciele inwestora, wykonawca i jego pracownicy.

Schematyczne etapy prac:

1. Opracowanie koncepcji lokalizacyjnej podestów w oparciu o dokumentację DWG w konsultacji z Inwestorem.
2. Dwie wizje lokalne: inwentaryzacja, pomiary, sporządzenie dokumentacji fotograficznej, wideo i ogólnych schematów konstrukcyjnych.
3. Projektowanie konstrukcyjne 42 niezależnych podestów przy pomocy dedykowanego oprogramowania inżynierskiego, wydruk modeli 3D.
4. Trzecia wizja lokalna: weryfikacja modeli 3D zaprojektowanych podestów względem rzeczywistej sytuacji montażowej, sprawdzenie wymiarowania.
5. Akceptacja rozwiązań przez Inwestora i Wykonawcę.
6. Specyfikacja materiałowa.
7. Opracowanie projektu warsztatowego: 42 rysunki montażowe podestów wraz z detalami połączeń.
8. Zaplanowanie logistyki i harmonogramu robót i dostaw.
9. Realizacja – montaż podestów. Cykliczne wsparcie „on-site” i nadzór realizacji ze strony inżynierów Walraven.
10. Odbiory konstrukcji przez Inwestora.

MATEUSZ KABALA

MENEDŻER DZIAŁU TECHNICZNEGO
WSPARCIA SPRZEDAŻY WALRAVEN



► Konstrukcja podestu – widok od przodu



► Konstrukcja podestu – widok z boku



► Wizualizacja konstrukcji podestu



► 12-14. maja 2023 r. odbył się rajd rowerowy szlakiem Mennonitów i budowli hydrotechnicznych wschodniej części Żuław Wiślanych.

Spotkania szkoleniowo-integracyjne inżynierów Warmińsko-Mazurskiej OIIB

Aktywni zawodowo i fizycznie

Spotkania integracyjne inżynierów budownictwa umożliwiają lepsze wzajemne poznawanie się i nawiązanie nowych kontaktów, które często procentują w życiu zawodowym. Inżynier aktywny fizycznie jest osobą otwartą i koleżeńską oraz chętnie dzieli się z innymi swoją wiedzą i doświadczeniami.

W przededniu wakacji, wspomnijmy początek tych ubiegłorocznych, ponieważ pierwszy wakacyjny weekend 2022 r. postanowiliśmy spędzić w kajakach na Suwalszczyźnie. Do historii W-MOIIB wpisał się spływ kajakowy Czarną Hańczą i Kanałem Augustowskim, który odbył się w ostatnim tygodniu czerwca. Rzeka malowniczo meandruje i dostarcza wielu wizualnych zachwyty. Jej podwodne trawy tworzą cudny, soczysty zielony dywan, który oblewa ciemna struga rzeki. Nie brakuje też ryb, łabędzi i kaczek. Spływ oczarował nas do reszty. Grupa blisko 50 osób – członków W-MOIIB z rodzinami, zameldowała się w ośrodku wypoczynkowym „Gieret” w Gibach. Pogoda rozpieszczała upałami, a trasa wynosiła ponad 20km na odcinku Wigry-Sarnetki.

Szlak rozpoczęliśmy na jeziorze Wigry, a przy pobliskim klasztorze wodowaliśmy kajaki. Mając jednak chwilę w tak ciekawym miejscu nie od razu wskoczyliśmy do wody. Postanowiliśmy zwiedzić Zespół Poklasztorny Kamedułów w Wigrach. Jest to cenny zabytek architektoniczny, chętnie odwiedzany przez turystów. W niedzielę pokonaliśmy drugi odcinek spływu na trasie Okółek-Mikaszówka. Wszyscy uznaliśmy, że tu rzeka jest jeszcze piękniejsza, ciekawsza i stawiająca poważniejsze wyzwania. Tym bardziej, że część trasy wiodła przez Kanał Augustowski – unikatowy w skali europejskiej zabytek budownictwa wodnego z pierwszej połowy XIX w. Jest on również wyjątkowo malowniczym i atrakcyjnym szlakiem turystyki wodniackiej. Atrakcją niedzie-

li były dwa śluzowania: na Śluzie Sosnowek i Mikaszówka. Pierwszy raz „podnieśmy się” o blisko 3 m, drugi – o połowę mniej.

A w pełni lata, tradycyjnie odbyły się regaty zarówno Okręgowe o Puchar Przewodniczącego Rady oraz Regaty Żeglarskie

Warmińsko-Mazurskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa o Mistrzostwo Polski w klasie Omega, które kolejny raz, przyciągnęły licznie uczestników oraz przewodniczących z Izb z całej Polski.

Wydarzeniem, które na stałe wpisało się w kalendarz corocznych spotkań integracyjnych był Rodzinny Piknik W-MOIIB, który odbył się 17. września 2022 r. – jak zwykle – w Parku Rozrywki Aktywnej „Bartbo” w Butrynach. Frekwencja przekroczyła nasze oczekiwania, z czego bardzo się cieszymy. W imprezie wzięło udział 550 czynnych członków W-MOIIB z rodzinami. Piknik W-MOIIB to wyjątkowa rodzinna impreza, wspaniała zabawa dla dzieci i dorosłych. Zespół ds. organizacji spotkań szkoleniowo-integracyjnych W-MOIIB stwierdza, że jest ogromne zapotrzebowanie na tego typu imprezy i należy je rozwijać i kontynuować w przyszłości.

Należy zwrócić uwagę na aktywniejsze działania integracyjne członków z Elbląga i okolic. Staramy się ich wspierać i pomagać przy organizacji imprez – jest to budujące i na pewno zaowocuje w przyszłości. Warto wspomnieć również o tym, że nasi członkowie coraz częściej uczestniczą w spotkaniach integracyjnych, zawodach i turniejach organizowanych przez inne Okręgowe Izby Inżynierów Budownictwa w Polsce i niejednokrotnie wracają do nas z medalami



► Nie tylko budowle i inne tematy inżynierskie zachwycaly nas po drodze. Wiosenna natura wprost urzeka pięknem.

i pucharami. W tym roku były to m.in.: Marsz na Orientację w Izbie Podkarpackiej, III Mistrzostwa Polski Inżynierów Budownictwa w Strzelectwie Sportowym oraz XII Międzynarodowe Zawody Pływackie MASTERS w Izbie Mazowieckiej, a także Mistrzostwa Polski w Brydżu Sportowym w Śląskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa.

Spotkanie towarzyskie członków W-MOIIB zgromadziło 24 uczestników. Dwie godziny świetnej aktywnej zabawy. Potem wręczenie nagród i rozmowy przy stole. Tak 5 listopada 2022r. członkowie W-MOIIB spędzali czas podczas turnieju kręglowego.

W dniach 12-14. maja 2023 r. odbył się rajd rowerowy szlakiem Mennonitów i budowli hydrotechnicznych wschodniej części Żuław Wiślanych. Trasa wiodła w okolicach wsi Władysławowo koło Elbląga. Motorem organizacyjnym były: Anna Szymańska i Danuta Rafka, którym serdecznie dziękuję za poświęcony czas i zaangażowanie w organizację wydarzenia, w którym udział wzięli inżynierowie

budownictwa z całego województwa. Wycieczkę rowerową poprowadził przewodnik po Żuławach Elbląskich, wschodniej części Żuław Wiślanych. Poznaliśmy historię o ujarzmieniu delty Wisły przez Krzyżaków, osadników ołędzskich i niemieckich oraz zobaczyliśmy zagrody ołędzkie i domy podcieniowe na terpach, mosty zwodzone z XIX i początku XX w., śluza na suchym lądzie, mennoniczne nekropolie i ostatnią pompę parową na Żuławach, miejsca, które jeszcze nie tak dawno były pod wodą. Przeżyciem kulinarnym były smaki życia dawnych żuławskich osadników.

Zespół ds. organizacji spotkań szkoleniowo – integracyjnych do stycznia



► Załoga z Warmińsko-Mazurskiej OIIB w składzie: Adam Baranowski, Tomasz Sikorski i Filip Borejko. po zaciętej rywalizacji dziesięciu (10) załóg zajęli drugie miejsce w ubiegłorocznej siódmej już edycji Regat Żeglarskich o mistrzostwo Polski w klasie Omega, organizowanych przez Warmińsko-Mazurską OIIB.

2022 r. do kwietnia 2023 r. odbył pięć posiedzeń. Zgodnie z założeniami budżet planowany przez Zespół co roku zostaje rozdysponowany na poszczególne imprezy i w całości wykorzystany. Warto zaznaczyć, że coraz częściej członkowie W-MOIIB dopłacają do spotkań szkoleniowo-integracyjnych, aby nie nadwyręzać budżetu Izby, a mimo wszystko spotykać się, budować wzajemne więzi i wymieniać doświadczenia zawodowe. Obecnie zespół działa w składzie: Dariusz Stecki, Anna Szymańska, Grzegorz Karpa i Dariusz Rybaczyk.

Jako przewodniczący Zespołu ds. organizacji spotkań szkoleniowo-integracyjnych niezmiennie jestem zdania, że poprzez udział w zorganizowanych przez nas projektach, poza codziennymi obowiązkami, członkom Izby łatwiej o otwartość i pogłębianie relacji. Uczestnicy spotkań integracyjnych poznają się lepiej, nawiązują nowe kontakty, co często procentuje w życiu zawodowym.

DARIUSZ STECKI,
PRZEWODNICZĄCY ZESPOŁU
DS. ORGANIZACJI SPOTKAŃ
SZKOLENIOWO-INTEGRACYJNYCH
W-MOIIB
ZDJĘCIA: ARCHIWUM W-MOIIB

Rodzaj spotkania/akcji integracyjnej	Termin realizacji	Ilość osób
Spływ kajakowy – Czarna Hańcza, Kanał Augustowski	24-26.06.2022 r.	50
Spotkanie integracyjne członków Organów W-MOIIB w Warlitach Wielkich/Ostróda	01-02.07.2022 r.	65
Regaty W-MOIIB o Mistrzostwo Polski w klasie Omega	26-28.08.2022 r.	75
Regaty Okręgowe o Puchar Przewodniczącego Rady W-MOIIB	03.09.2022 r.	40
Rodzinny Piknik W-MOIIB	17.09.2022 r.	550
Turniej kręglowy	05.11.2022 r.	26
VII Konkurs plastyczny Święteczna kartka W-MOIIB	12.12.2022 r.	54
Spotkanie Wigilijne w Elblągu	02.12.2022 r.	50
Spotkanie Wigilijne w Szczytnie	09.12.2022 r.	50
Spotkanie Wigilijne w Olsztynie	16.12.2022 r.	35
Turniej kręglowy	18.03.2023 r.	20
Rajd rowerowy	12-14.05.2023	33



► Pierwszy wakacyjny weekend 2022 r. postanowiliśmy spędzić w kajakach na Suwalszczyźnie.



► A tu ubiegłoroczny (05.11.2022 r.) turniej kręglowy i dwie godziny świetnej aktywnej zabawy.

Z mapy Olsztyna znikł kolejny obiekt – były ośrodek sportu i rekreacji przy ul. Głowackiego

Burzyć z głową

Przez ponad pół wieku w tym jedynym przez wiele lat krytym olsztyńskim basenie, pływało tysiące mieszkańców miasta, także wyczynowo. Bogatą historię ma też sala sportowa tego kompleksu. Gościła międzynarodowe turnieje koszykówki i wychowała siatkarzy – złotych medalistów olimpijskich. Na przełomie 2022 i 2023 obiekt został rozebrany.

Stary, nieczynny od wiosny 2020 r. basen, ustępuje miejsca mieszkaniówce. Działkę z basenem kupiła od miasta spółka Inpro – deweloper z Gdańska.

Zespół Krytych Obiektów Sportowych OSiR, bo taką miał oficjalną nazwę ten sportowy obiekt, został przekazany do użytkowania 29 kwietnia 1967 r. Tworzyły go: duży basen o wymiarach 25x12,5 m, mały – 10x4 m, sala do gier sportowych 30x18 m i sala fitness 16x11 m. W latach 60. i 70. był to najbardziej znany i popularny obiekt sportowy w mieście. Wcześniej Olsztyn, jako jedyne miasto wojewódzkie w Polsce, nie miał krytej pływalni. Bogate wydarzenia, które miały w nim

miejsce, przeszły do historii. 3 listopada ub.r. rozpoczęły się prace rozbiórkowe, które zlecono firmie Beauty Bud.

W zakresie wykonawcy rozbiórki było wykonanie projektu, załatwienie wszystkich spraw formalnych i uzyskanie pozwolenia na rozbiórkę. Trwało to około półtora miesiąca.

– Budynek był bardzo złożony – zaczyna Arkadiusz Jabłoński, kierownik prac rozbiórkowych z ramienia Beauty Bud. – Standardowo przed rozpoczęciem jakichkolwiek prac rozbiórkowych robimy rozpoznanie budynku. Czasami ciężko jest ocenić, jak dana konstrukcja się zachowa. Każda rozbiórka jest indywidualną i wymaga poświęcenia czasu, poznania obiektu. Trudne było rozpoznanie budynku, żeby prace przeprowadzić w odpowiedniej kolejności i, aby nikomu nic się nie stało, podejście do tematu w sposób bezpieczny. Tu najbardziej obawialiśmy się dużych rozpiętości, szczególnie na hali – ponad 20 m, no i piwnice.

Bo kompleks sportowy, oprócz wyżej wymienionych głównych jego części, miał pomieszczenia socjalne i biurowe, ale także pomieszczenia techniczne w piwnicy do obsługi funkcjonowania basenu, czyli

▶ – Żadna rozbiórka nie należy do łatwych ze względu na niebezpieczeństwo związane z BHP pracy. Cieszę się z kolejnej, którą bezpiecznie wykonaliśmy – podsumowuje Arkadiusz Jabłoński, kierownik prac rozbiórkowych z ramienia Beauty Bud.

te, gdzie mieściła się cała technologia. Wyzwaniem były ściany piwnicy, prace trzeba było prowadzić z dużą ostrożnością, żeby ściany nie osunęły się na ludzi i sprzęt.



▶ Prowadzenie prac rozbiórkowych przy użyciu ciężkiego sprzętu wymaga używania wody, żeby zabezpieczyć mieszkańców sąsiednich działek przed zapyleniem.



▶ Deweloper ma za zadanie również zrewitalizować przyległe tereny zielone, by służyły lokalnej społeczności.





► Ostatnie spojrzenie na pierwszy olsztyński basen.



► Widok całej inwestycji na etapie prac rozbiórkowych.



► Główne roboty wyburzeniowe „realizowały” cztery koparki, które w jeden dzień rozebrały główną bryłę budynku.



► Wszystkie materiały z rozbiórki były sortowane i oddawane do odpowiednich firm zajmujących się utylizacją, zgodnie z ustawą o odpadach.

– Rozpoczęliśmy od oczyszczenia obiektów z papy, wełny, styropianu, drewna i elementów wyposażenia budynku, czyli wyniesienia mebli i innych wolnostojących elementów – tłumaczy kierownik. – Po oczyszczeniu budynku z tzw. śmieci przystąpiliśmy do rozbiórki konstrukcji. Wyglądało to w ten sposób, że na budowę przyjechały cztery koparki

i w jeden dzień główna bryła budynku została rozebrana do poziomu gruntu. W naszym zakresie było rozebranie też dwóch mniejszych budynków. Na bazie naszego doświadczenia mogę powiedzieć, że były to drobnostki. Do końca stycznia wywoziiliśmy gruz i tzw. śmieci. Były to ogromne ilości, dość powiedzieć, że samego gruzu wywieźliśmy kilkaset ton.

Na uwolnionym gruncie deweloper chce wybudować trzy budynki z mieszkaniami o podwyższonym standardzie. Powstaną podziemne hale garażowe. Dachy budynków zostaną pokryte roślinnością. Wstępna data rozpoczęcia budowy osiedla to 2024-2025.

BARBARA KLEM
ZDJĘCIA: BEAUTY BUD

Inwestycja rowerowa w Elku

Dla dwóch kółek

W Elku wzdłuż ul. Suwalskiej ruszyła budowa ścieżki rowerowej, która powstanie na odcinku od restauracji Elczanka do ronda J. Cichowicza. Zakończenie prac już w sierpniu.

Celem projektu jest poprawa zrównoważonej mobilności mieszkańców miasta Elku, a tym samym zwiększenie liczby mieszkańców, którzy zrezygnują z poruszania się samochodem na rzecz transportu publicznego oraz rowerowego. Zakres umowy obejmuje m.in. budowę ścieżki rowerowej o nawierzchni bitumicznej w kolorze czerwonym, budowę/przebudowę/remont ciągów pieszych

o nawierzchni z kostki brukowej; wzdłuż ul. Suwalskiej o długości 610 m od przejścia pieszo-rowerowego przy restauracji Elczanka do ronda Jerzego Cichowicza.

Realizacja projektu przyczyni się do zwiększenia dostępności do usług publicznych, ponieważ trasa linii autobusowej nr 2 jak też ścieżki rowerowe wzdłuż niej, prowadzą do: Zespołu Szkół nr 1, Urzędu Miasta Elku, Starostwa Powiatowego w Elku, stadionu miejskiego, Parku Wodnego oraz wielu innych obiektów użyteczności publicznej.

OPRAC. BK

ZDJĘCIA: WARMIA.MAZURY.PL



► Zakończenie prac zaplanowano najpóźniej w połowie sierpnia 2023 r.



► – W latach 80-tych wybudowano nowy jaz, a stary zburzono. Dlatego inaczej podchodzimy do remontu współczesnego jazu, a zupełnie inaczej planujemy podejść do ponad stuletniej śluzy. Zdobyliśmy już duże doświadczenie w remontowaniu zabytkowych obiektów hydrotechnicznych np. na kanale Augustowskim – mówi Oskar Kielczyk, kierownik budowy.

Trwa remont Śluzy Karwik na Kanale Jeglińskim

Woda to niespodzianki

Nawet proste, wydawałoby się, remonty kryją przykre niespodzianki, jeśli mówimy o obiektach hydrotechnicznych. Woda zwykle nie pozwala na precyzyjne zaplanowanie robót. Dopiero po jej wypompowaniu uwidacznia się zakres koniecznych prac. I często jest on znacznie szerszy niż założenia projektowe.

Problem ma projektant, wykonawca i inwestor. Mimo to, przy zgodnym współdziałaniu, prace są realizowane, a my – dzięki pracy inżynierów budownictwa – zyskujemy bezpieczne, wyremontowane obiekty. Zatem... żagle na maszt i płyniemy z nurtem artykułu (uśmiech).

Znajdująca się na Kanale Jeglińskim Śluza Karwik wybudowana została na początku lat 90-tych ubiegłego wieku. Znajduje się w pobliżu jeziora Seksty. Stanowi ważny szlak komunikacji wodnej w Krajinie Wielkich Jezior Mazurskich w stronę Pisz. Dzięki niej możliwa jest żegluga pomiędzy jeziorami: Roś i Śniardwy przez jezioro Seksty. To duża budowla hydrotechniczna, ze sporych rozmiarów kanałem i bocznym jazem, którym odprowadzany jest nadmiar wód z Wielkich Jezior Mazurskich do jeziora Roś i rzeki Pisy. Uruchamiana jest napędem elektrycznym.

– W związku z tym, iż śluza od lat nie przechodziła poważniejszych remontów, 22 września 2022 r. podpisano umowę

na jej modernizację – wyjaśnia Joanna Szerenos-Pawilcz, rzecznik prasowy – Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

Zakres prac remontowych obejmuje m. in.: wymianę wrót śluzy, sygnalizatorów z montażem świetlnych tablic informacyjnych i nagłośnieniem, wymianę urządzeń napędowych oraz barierki ze stali nierdzewnej, a także odbojnic w komorze śluzy. Modernizacji zostanie poddana górna i dolna głowa śluzy, skarpy komory śluzy oraz schody i oczepy na ściankach szczelnych. Wykonane zostaną umocnienia brzegowe awanportów i reprofilacja skarp. Wyremontowana będzie także sterówka śluzy i budynek magazynowy. Zarówno w awanportach dolnym i górnym, jak i w komorze śluzy zostanie wykonane odmulenie dna.

Oprócz prac związanych z remontem śluzy, w ramach tego zadania, prowadzony jest również remont jazu w Karwiku, który razem ze śluzą tworzy węzeł wodny pełniący funkcję

Inwestor: PGW „Wody Polskie”

Projekt: Energoprojekt Warszawa

Wykonawca: Hydrobud
Kielczyk Białystok

Kierownik budowy: Oskar Kielczyk

Inspektorzy nadzoru:
Jarosław Andraka

retencyjno-przeciwpowodziowe i transportowe. Tu wyremontowane zostaną m. in.: przyczołki jazu, filar i próg, stalowe kładki, ubezpieczenia skarpowe oraz schody, a także mechanizmy regulacyjne zasuw. Modernizacji zostaną poddane również prowadnice zamknięć remontowych, zamknięcia oraz betony przepławki.

Zakres prac remontowych na śluzie i technologia ich wykonania wykluczają jednocześnie prowadzenie prac i śluzowanie obiektów pływających, związane to jest ze względami bezpieczeństwa. Dlatego też było konieczne zamknięcie śluzy.

– Zdajemy sobie sprawę, że będzie to dość uciążliwe, bo w ubiegłym roku śluzą przepłynęło ponad 5 tys. jednostek, niestety nie ma ona drogi alternatywnej w postaci szlaku bocznego – dodaje pani rzecznik. – Sytuację żeglugową komplikuje dodatkowo fakt, iż na węźle wodnym remontowane są jednocześnie dwa obiekty i nawet przy wykonywaniu prac na jazu, konieczne jest wyłączenie śluzy



► Śluza jest starym obiektem z 1906 r. Widok przed rozpoczęciem remontu.



i wykonanie na niej tymczasowego progu podpiętrżającego w celu zapewnienia odpowiedniego spływu wody z Wielkich Jezior Mazurskich w kierunku Pisy. Aby zminimalizować uciążliwości, po konsultacjach ze środowiskiem, ustalono taki termin rozpoczęcia prac, aby okres zamknięcia śluzy objął tylko sezon żeglugowy w 2023 r.

– Przeprowadzenie wody przez śluzę nie jest typowym jej działaniem, bo ona nie służy do przepuszczania wody non-stop – wyjaśnia inżyniersko Oskar Kielczyk, kierownik budowy. – Woda przepływa kanałami obiegowymi, tylko minimalna jej ilość przedostaje się przez śluzę w czasie śluzowania przez przecieki na wrotach. Natomiast cały czas śluza jest zamknięta. Teraz, kiedy remontujemy jaz, trzeba było przygotować śluzę do tego, aby przeprowadzić przez nią wodę. Najpierw wybudowaliśmy ścianę z szan-dorów drewnianych, zgodnie z zapisami projektu, potem – jak już powkładaliśmy odpowiednią ich ilość na głowach wody górnej i dolnej śluzy – mogliśmy całkowicie otworzyć wrota. W takiej sytuacji woda cały czas się przelewa, a ściany są na jakichś tam konkretnych rzędnych, które okazały się odpowiednimi znowu tylko dla jakiejś konkretnej ilości wody o danej porze roku. Wzrasta poziom, spada – trzeba te belki wkładać i wyjmować. Oczywiście wymaga to bieżących ustaleń z użytkownikiem, czyli po pierwsze, formalności. Po drugie, ta „belka” to jest 8-metrowy krawędziak 25x25 cm, który trzeba wkładać i wyjmować koparką lub dźwigiem, więc jest to duże utrudnienie. Dlatego zależy nam, żeby jak najszybciej

przejsz z jazu na śluzę. Jesteśmy praktycznie na ukończeniu prac w jazu (jest koniec kwietnia – przyp. red.), na takim etapie, żeby już wpuścić do niego wodę.

Jest rozstrzygany cały czas temat iniekcji pod jazem.

– Po odpompowaniu wody, skuciu tynków i oczyszczeniu ścian zaobserwowaliśmy nietypowe rysy – kontynuuje kierownik budowy. – Zaniepokoiło nas to. Możliwe, że jest pustka pod jazem. „Za” naszymi domysłami przemawiał też pęknięty filar, który jakby się zapadł. Nie bardzo chciało mi się w to wierzyć, bo płyta była bardzo gruba – nie mieliśmy projektu – okazało się potem, że ma grubość 1,3 m plus chudy beton. Zrobiliśmy przewiert i okazało się, że pod spodem są rozluźnione piaski, czyli że ona tak trochę wisi jakby w powietrzu. Oczywiście nie w powietrzu, bo jest tam woda, ale stabilne to nie jest. Przedstawiliśmy inwestorowi koncepcję naprawy – dogęszczenie gruntu przez iniekcję zaczynami cementowymi. Płyta ma 15x15 m, niby nie duża, ale to jest cały jaz. Jeden z większych problemów to przewiert do wprowadzenia lanc iniekcyjnych. W górnej strefie płyty mamy do pokonania ponad 2 m grubości. Cztery przewierty do badań robiliśmy dwa dni. Trzeba wydobywać rdzenie, woda niby wypompowana, ale jak tylko powstanie otworek, zaraz się leje. Więc trudno się wierciło. Przedstawiliśmy to wszystko, inwestor ma trudny orzech do zgryzienia, bo musi znaleźć finanse i to jest najtrudniejsze.

Dzięki prowadzonym pracom remontowym żeglarze uzyskają odnowiony obiekt śluzy z nowymi wrotami i sterowaniem,

co wpłynie zarówno na poprawę bezpieczeństwa, jak i komfortu procesu śluzowania. W związku z tym, że z każdym rokiem liczba miłośników odpoczynku na mazurskich jeziorach wzrasta, ważne jest dbanie o infrastrukturę i rozwój szlaków wodnych regionu. Wody Polskie nieprzerwanie dążą do modernizacji kolejnych dróg wodnych i poprawy drożności szlaków, gdyż tylko w ten sposób można zapewnić bezpieczeństwo wodniakom oraz zwiększyć potencjał turystyczny regionu.

Szlak Wielkich Jezior Mazurskich to niewątpliwie jeden z najpiękniejszych i najpopularniejszych śródlądowych dróg wodnych w północno-wschodniej Polsce, dlatego też Wody Polskie skutecznie dążą do tego, aby szlaki Systemu WJM były sukcesywnie modernizowane.

– Do tej pory oddaliśmy już do użytku wodniakom kanały: Mioduński, Tałcki, Grunwaldzki, Piękna Góra i śluzę Guziankę II. Kolejne etapy to: śluza Guzianka I, jaz i śluza w Karwiku, Kanał Węgorzewski, Szymoński i Łuczański – podsumowuje Joanna Szerenos-Pawilcz.

Zadanie inwestycyjne zostało przewidziane do realizacji w ramach – III Etapu prac w projekcie pod nazwą „Budowa i przebudowa infrastruktury związanej z rozwojem funkcji gospodarczych na szlakach wodnych WJM z budową śluzy Guzianka II i remontem śluzy Guzianka I”. Zakończenie prac modernizacyjnych zaplanowane jest na koniec listopada 2023 r. Koszt tej inwestycji wyniesie ponad 11 mln. zł.

BARBARA KLEM

ZDJĘCIA: HYDROBUD BIAŁYSTOK



► Widok jazu przez remontem.



► Przeplawka jazu.

Warmińsko-Mazurskie obiekty w 27. edycji ogólnopolskiego konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI w.”

Czekając na laury

14 obiektów z naszego województwa zostało zgłoszonych do tegorocznej edycji konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI w.” Rywalizują one o tytuł najciekawszej inwestycji w skali całej Polski.

W tym roku do konkursu zgłoszono 350 nowych, zmodernizowanych, przebudowanych, wyremontowanych budynków z całej Polski. Na liście finalistów walczyły następujące obiekty z naszego województwa:

- przebudowa zabytkowego budynku hali sportowej i nadanie jej funkcji społecznych, ul. Armii Krajowej w Elku;
- rewitalizacja rynku w Nowym Mieście Lubawskim;
- zabytkowa wieża ciśnień w Olsztynku;
- Mazurskie Centrum Bioróżnorodności i Edukacji Przyrodniczej „Kumak” Uniwersytetu Warszawskiego Urwitałcie;
- osiedle Rezydencja Vintage w Olsztynie;
- przebudowa budynku Teatru AGT w Olecku;
- poliklinika wyjazdowa dużych zwierząt w Olsztynie;
- budowa budynku biurowego Nadleśnictwa Olsztyn;
- przebudowa wraz z remontem budynku biurowego Nadleśnictwa Wichrowo;
- poddasze katedry pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Andrzeja Apostoła we Fromborku oraz skarbiec katedralny;
- budowa budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. Sikorskiego w Giżycku;

- Ogródek Jordanowski w Orzyszu;
 - osiedle Sterowców przy ul. Hynka w Dywitach – etap szósty;
 - budynek informacji obsługi turystów wraz z zagospodarowaniem terenu na terenie Ośrodka Edukacji Historyczno-Przyrodniczej „Wilczy Szaniec” Nadleśnictwa Srokowo.
- Zachęcamy do głosowania na „naszych” i trzymamy za was kciuki.

O konkursie piszemy w „IWIM” już po raz kolejny, gdyż jesteśmy jego patronem medialnym, więc teraz tylko krótkie przypomnienie. Chodzi w nim o wyłonienie przedsięwzięć budowlanych, modernizacji i nowych obiektów, których realizacje zostały ukończone do końca pierwszego kwartału br. Mają to być inwestycje wyróżniające się szczególnymi walorami jakościowymi, funkcjonalnymi, urbanistycznymi i estetycznymi. Konkurs promuje bowiem funkcjonalność modernizowanych i przebudowywanych budowli, nowoczesność technologii i rozwiązań projektowych, stosowanie nowych technik, nowoczesnych efektywnych i bezpiecznych urządzeń, wysoką jakość wykonawstwa robót budowlanych i konserwatorskich, efekty ekologiczne, a w przypadku obiektów zabytkowych – dbałość o architekturę i ochronę dziedzictwa kulturowego. Skierowany jest do inwestorów, wykonawców i projektantów. Swoje realizacje mogą zgłaszać osoby fizyczne, samorządy, instytucje i deweloperzy. Zgłaszać można projekty różnego typu: mieszkalne, hotelarskie, sportowe i zabytkowe, ale też mosty, drogi czy całe obszary poddane rewitalizacji oraz nowe obiekty.

Wszystkie zgłoszone obiekty, które zakwalifikują się do finału, będą wizytowane przez kilkudziesięcioosobowe jury. A tworzą je inżynierowie różnych specjalności: przedstawiciele kilkunastu politechnik i innych wyższych uczelni technicznych, nadzoru budowlanego, Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, Ministra Infrastruktury, Ministerstwa Rozwoju i Technologii, Ministra Sportu i Turystyki, Ministra Edukacji i Nauki, Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Związku Powiatów Polskich, Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, Instytutu Badawczego Dróg i Mostów, Instytutu Naukowego IBOA. Rektora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w pracach jury konkursu reprezentuje prof. dr hab. inż. Leszek Małyszko, kierownik Katedry Mechaniki i Konstrukcji Budowlanych z Instytutu Geodezji i Budownictwa Wydziału Geoinżynierii UMW w Olsztynie.

Aktualnie jury ocenia inwestycje. Trwa też internetowe głosowanie. Zgłoszone do konkursu realizacje można oglądać: modernizacjaroku.org.pl. Tam też można zagłosować na swoich faworytów.

Organizatorem budowlanych rywalizacji jest Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego Targi Pomorskie z siedzibą w Bydgoszczy. 27. edycja Konkursu odbywa się pod patronatem Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

BARBARA KLEM

BMRI III Ogólnopolskie Mistrzostwa w Bezpiecznym Montażu Rusztowań

Data: 6 października 2023
Godz.: 9:00 - 16:00
Miejsce: Centrum Szkoleń Branżowych W-M ZDZ, ul. Lubelska 33C, Olsztyn

III MISTRZOSTWA W BEZPIECZNYM MONTAŻU RUSZTOWAN

Największe wydarzenie rusztowaniowe w Polsce!

Bezpieczeństwo na WYSOKIM poziomie

Organizatorzy: JURGO, ZDZ

WWW.RUSZTOWANIA-JURGO.PL/BMR2023

System Śniadowo rozwijany przez PREFBET Śniadowo to nie tylko elementy z betonu komórkowego, ale również innowacyjne rozwiązania w prefabrykacji betonowej. Beton kruszywowy jest produktem naturalnym i jednym z najmniej emisyjnych materiałów w procesie produkcji. Surowce w postaci piasku, wody, cementu tworzą naturalną bazę wyrobu. Pozwala to na ponowne przetwarzanie materiału i jego pełny recykling. Odpady z elementów PREFBET nie stanowią zagrożenia dla środowiska i nie zawierają substancji chemicznych

Ciekawym rozwiązaniem w zakresie prefabrykacji budowlanej są elementy modułowe ścian oporowych typu „T” i „L”. Firma Prefbet wprowadziła ten produkt z myślą przede wszystkim o rolnikach. Jako podstawową swoją funkcję mają spełnić w procesie budowy silosów paszowych przejazdowych np. na kiszonkę (traw, kukurydzy, wystodki itp.), o gęstości około 700kg/m³, o dowolnej długości i dowolnej szerokości. Silosy te mają służyć jako magazyn zakonserwowanej paszy dla bydła, która jest wykorzystywana w ciągu całego roku.

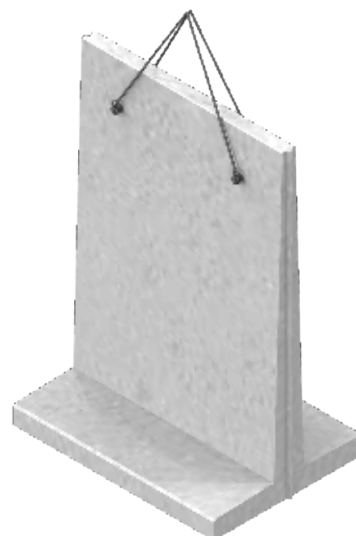
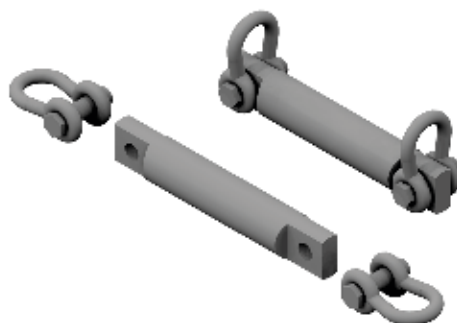
PARAMETRY TECHNICZNE:

❑ Elementy typu L:

wymiary: 270x200x160cm (L250), 240x200x160cm (L220), 210x200x140cm (L190), 180x200x140cm (L160), 150x200x140cm (L130), 120x200x140cm (L100),
masa elementów: 3490kg (L250), 3290kg (L220), 2920kg (L190), 2700kg (L160), 2460 (L130), 2200kg (L100),

❑ Elementy typu T:

wymiary: 320x200x150cm (T300), 270x200x150cm (T250), 220x200x150cm (T200),
masa elementów: 4660kg (T300), 4300kg (T250), 3860kg (T200),



PROMOCJA – CENY PRODUCENTA

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

ODDZIAŁ ŚNIADOWO
tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA
tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW
tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl

Kompozyty FRP w technologii InfraCore®Inside i sposoby ich wykorzystania w konstrukcjach obiektów mostowych

Beton do lamusa

Zastosowanie prefabrykacji w budownictwie inżynierskim wydatnie skraca czas realizacji inwestycji i ogranicza koszty społeczne. Zwłaszcza, jeżeli prefabrykaty mogą być wielkogabarytowe, a zarazem lekkie, wytrzymałe i trwałe. Takie warunki spełniają prefabrykaty kompozytowe wykonane w technologii InfraCore®Inside.



Technologia wytwarzania kompozytowych elementów FRP pozwala wykonywać wielkogabarytowe, monolityczne elementy prefabrykowane w jednym procesie infuzji z powtarzalną jakością wykonania i w dowolnym kształcie.

W obiektach mostowych płyty kompozytowe możemy zastosować na dwa sposoby: jako pełnowymiarowe przęsła samonośne jedno- i wieloprzęslowe oraz jako płyty nośne współpracujące z elementami stalowymi. Oba rodzaje znajdują zastosowanie do budowy bądź remontu czy przebudowy konstrukcji mostów drogowych i kładek pieszo-rowerowych. W obu przypadkach prefabrykaty kompozytowe dostarczane są na budowę jako gotowe do wbudowania, a po wbudowaniu do użytkowania. Mają zintegrowaną, szczelną, nawierzchnię mineralno-epoksydową wykonaną z użyciem materiału skalnego w różnych kolorach i frakcjach. Są zabezpieczone przed czynnikami zewnętrznymi warstwą topkotową, którą można wykonać w dowolnym zamówionym kolorze. Przęsła są dodatkowo wyposażone w trwałe połączone, liniowe łożysko ślizgowe z HDPE.

Pierwszy sposób – pełnowymiarowe przęsło – pozwala na bardzo szybkie wykonanie obiektu bez konieczności używania stali konstrukcyjnej, co w znacznym stopniu ogranicza późniejsze koszty eksploatacji. Dodatkowo, w przypadku remontu lub przebudowy istniejącego mostu można wykorzystać prefabrykowane przęsło jako obiekt tymczasowy do czasu przygotowania docelowych przyczółków nowej przeprawy (płytę można przenieść w ciągu jednego dnia i udostępnić do ruchu). Pozwala to w znacznym stopniu ograniczyć koszty społeczne przebudowy. Warto również podkreślić, że w przypadku przebudowy istniejących obiektów żelbetonowych, różnica ciężaru przęsła kompozytowego w stosunku do żelbetowego umożliwia podniesienie klasy obiektu bez przebudowy istniejących przyczółków, a w nowych obiektach może pozwolić uniknąć stosowania posadowienia pośredniego. Samonośne przęsła kompozytowe stosowane są zarówno dla kładek pieszych i pieszo-rowerowych (z dopuszczeniem ruchu pojazdów serwisowych do 3,5T), jak też jako mosty drogowie w każdej klasie obciążeń.

Drugim sposobem zastosowania kompozytowych elementów FRP jest ułożenie płyt na istniejącej lub projektowanej konstrukcji stalowej, co ma miejsce w przypadku, kiedy nie ma potrzeby lub możliwości wymiany całego przęsła. Przykładem takiego rozwiązania mogą być obiekty stalowe z nawierzchnią drewnianą, w których konstrukcja stalowa zachowała swoje właściwości nośne i użytkowe lub obiekty zabytkowe. Możemy wymienić drewniany pokład na płytę kompozytową, która dodatkowo uszczelni nawierzchnię chroniąc tym samym

► W naszym regionie możemy pochwalić się 52-metrowym kompozytowym mostem drogowym w miejscowości Proсна.

konstrukcję stalową przed działaniem czynników atmosferycznych i chlorków.

Płyty kompozytowe możemy również stosować w obiektach, gdzie nie można zastosować przęsła samonośnego np. ze względu na zbyt dużą rozpiętość transportową. Doskonale nadają się one również do rozbudowy istniejących obiektów stalowych o ciągi piesze i rowerowe. Ze względu na niską wagę i dużą wytrzymałość pozwalają na ograniczenie ilości wsporników, co upraszcza prace i nie przeciąża istniejącej konstrukcji/pozwala rozbudować obiekt bez wzmacniania istniejącej konstrukcji. Lekka, mocna, trwała i odporna na czynniki atmosferyczne płyta kompozytowa doskonale nadaje się również do budowy mostów ruchomych.

Zastosowanie prefabrykacji niesie ze sobą pewne ograniczenia związane z transportem elementów. Materiały kompozytowe są stosunkowo lekkie, a ciężar konstrukcji zbliżony jest do konstrukcji drewnianych, co pozwala na transport bardzo dużych elementów, jednakże właśnie gabaryt stanowi główne ograniczenie.

W chwili obecnej największy obiekt wykonany w Polsce w jednym elemencie to przęsło kładki pieszo-rowerowej w Iławie 5,2x29,2 m, wysokość przekroju 0,86 m przy masie poniżej 25t.

Do budowy mostów drogowych, które są znacznie szersze od kładek, wykonuje się, w zależności od potrzeb, 2-3 elementy łączone wzdłuż na budowie. Przęsła takie można dowolnie wyprofilować i wyposażać w ciągi piesze i rowerowe, krawężniki, gzymsy, wpusty, przepusty instalacyjne i inne niezbędne wyposażenie już na etapie prefabrykacji. Zakres stosowanych obecnie rozpiętości pojedynczego przęsła kompozytowego dla mostów drogowych nie przekracza 15 m dla klasy B i 12 m dla klasy A, natomiast kładki piesze i rowerowe mogą osiągać rozpiętości przęsła rzędu 30 m. W przypadku zastosowania kompozytu jako płyty opartej bądź współpracującej z konstrukcją stalową takie ograniczenia nie występują.

Nie wszędzie możemy zastosować pełne przęsło kompozytowe, ale tam gdzie mamy wybór wykorzystanie istniejących elementów stalowych będzie nieco tańsze w trakcie realizacji. Należy jednak liczyć się z koniecznością przyszłej konserwacji konstrukcji stalowej, czego nie wymaga przęsło w pełni kompozytowe. W obu przypadkach zastosowanie kompozytów FRP pozwoli na odchudzenie konstrukcji i przyczółków, a także na skrócenie czasu realizacji i znaczne ograniczenie kosztów eksploatacji.



► Jedna z najnowszych w regionie realizacji w technologii InfraCore®Inside – trzyprzęsłowa kładka w Bartągu.

Właściwy wybór materiałów konstrukcyjnych oraz ich zastosowanie pozwala uzyskać zarówno pożądane efekty funkcjonalno-użytkowe, jak i ekonomiczne. Zawsze jest to kompromis. Zastosowanie kompozytów we właściwy sposób pozwala ograniczyć koszty eksploatacji i budowy, a także czas realizacji, co wpływa również na koszty społeczne. Musimy przyzwyczaić się do myśli, że nowoczesne kompozyty mogą z powodzeniem konkurować z dotychczas stosowanymi materiałami budowlanymi. Dynamiczny rozwój tej technologii pozwala przypuszczać, że w przyszłości będzie to materiał traktowany na równi ze stalą czy żelbetem. Od 2015 r. w kraju wykonano już ponad 40 takich nowoczesnych obiektów, z czego 23 w naszym regionie. W większości są to kładki, ale możemy też pochwalić się 52-metrowym mostem drogowym w m. Proсна i pierwszą w Polsce realizacją pełnokompozytowego przęsła mostowego w Lełkowie. Od 2022 r. w gminie Dywity funkcjonuje druga w Europie i jedna z pięciu na świecie fabryka kompozytowych przęseł mostowych pracująca na bazie technologii InfraCore®Inside.

TEKST I ZDJĘCIA:
KRZYSZTOF PILARCZYK



► Montaż kładki w Wielbarku. Przęsło o rozpiętości 15 m i szerokości 2 m, masa 4,5 t.



► Przykładowe przekroje kładki z kompozytu FRP w technologii InfraCore®Inside z dwoma sposobami montażu barier.

Podsumowanie

PIANKI NATRYSKOWE

– gdy wełna i styropian nie dadzą rady

Jeszcze do niedawna izolacje natraskowe z pewnym trudem torowały sobie drogi na polski rynek. Dziś śmiało można stwierdzić, że na dobre zadomowiły się w naszym kraju i powstaje coraz więcej firm, które wykonują ocieplenia pianą.

Jednak, wbrew pozorom, wybór wykonawcy wcale nie jest łatwy, bo nawet najlepsza pianka musi być zaaplikowana profesjonalnie. Firmą z najdłuższym stażem w naszym kraju jest Salus Expo, autoryzowany wykonawca renomowanych producentów, jak Huntsman, Icynene, Demilec USA. Obok izolacji natraskowych fundamentów, poddaszy, czy obiektów przemysłowych i rolniczych, firma wykonuje również zlecenia nietypowe, trudne, wymagające dużego doświadczenia, wiedzy i umiejętności.

Pianki świetnie wpisały się w trend, aby budować coraz bardziej szczelne budynki (w tym pasywne i energooszczędne), z których wraz z ciepłem nie uciekają pieniądze z portfela właścicieli nieruchomości. Doceniają je też osoby poszukujące materiałów o długiej żywotności, które z upływem czasu nie zmieniają swoich właściwości. W odróżnieniu od styropianu czy wełny, izolacje natraskowe poradzą też sobie w sytuacjach, w których tradycyjne materiały zawiodły.

Izolacje natraskowe fundamentów, poddaszy, ścian, piwnic

Jednym z obszarów zastosowań, o których w przypadku piany słyszy się najczęściej, jest izolacja natraskowa poddaszy. To niewłaściwie miejsce w budynku. Zimą to właśnie źle zaizolowany dach generuje największe straty ciepła, latem z kolei temperatury na poddaszu są tak wysokie, że często trudno tam przebywać. Inną kwestią są trudności techniczne z izolacją poddaszy, zwłaszcza tam, gdzie mamy do czynienia z dachem skośnym, kopertowym zawierający lukarny itd.

– Izolacja natraskowa poddasza może zostać naniesiona bezpośrednio na płytę OSB, membranę na blachę, beton oraz deskowanie. Co istotne – właśnie w takich technicznie trudnych miejscach sprawdzi się natraskowa metoda aplikacji. Dzięki temu, że pianę pęcznieje prawie 120krotnie, doskonale wypełnia wszystkie szczeliny i pęknięcia. Nie ma też łączeń, co eliminuje problem mostków termicznych, charakterystycznych dla wełny i styropianu – wyjaśnia inżynier budownictwa z firmy Salus Expo.

Izolacja natraskowa poddaszy rozwiązuje także problem wysokich temperatur latem, pozwalając zaoszczędzić na klimatyzacji. Wreszcie – co jest bardzo ważne z punktu widzenia komfortu mieszkańców – znacznie poprawia akustykę pomieszczenia, świetnie tłumiąc np. odgłos uderzających

o dach kropel deszczu (z tego samego powodu wykonuje się z niej izolacje akustyczne w studiach nagrań, czy salach koncertowych).

Coraz więcej inwestorów, zachęconych wynikami ocieplenia i szybką amortyzacją kosztów, decyduje się na wykonanie izolacji także innych części budynków, np. ścian domów szkieletowych, stropów piwnic, dachów zielonych, podziemnych garaży.

– Izolacje natraskowe z piany mają nie tylko doskonałe parametry termooizolacyjne, ale także hydroizolacyjne. Dlatego dużą część wykonywanych przez nas prac stanowią izolacje natraskowe fundamentów, posadzek na gruncie, izolacje pod płyty fundamentowe. Dzięki temu, że pianki poliuretanowe nie przepuszczają wody i bardzo szczelnie wypełniają nawet trudno dostępne miejsca, wyeliminowana jest konieczność stosowania dodatkowych uszczelnaczy. Izolacja natraskowa fundamentów może być też wykonana w przypadku starych obiektów nawet takich, które mają nierówną powierzchnię – np. z kamienia. Gdyby stosować tu tradycyjne materiały izolacyjne, które są mało plastyczne, to siłą rzeczy tworzyłyby się pod nimi puste miejsca. Pianki wypełniają takie przestrzenie szczelnie, tworząc jednolitą izolację bez mostków termicznych – mówi doradca techniczny z firmy Salus Expo.

Izolacje natraskowe do zadań specjalnych

Obok zastosowań mieszkalnych, dużą część zleceń wykonywanych przez Salus Expo stanowią izolacje natraskowe obiektów przemysłowych i rolniczych. Firma podejmuje się także wykonywania izolacji natraskowych konstrukcji nietypowych oraz zabytkowych. W tych ostatnich często właśnie pianka, z uwagi na swoją lekkość czy paroprzepuszczalność, jest dopuszczonym przez konserwatora zabytkówizatorem. Podobnie jest w przypadku hal stalowych o ściśle sprecyzowanych ograniczeniach dotyczących dopuszczalnych obciążeń. Tutaj pianka wygrywa też za sprawą odporności na często stosowane w tego typu obiektach odczynniki chemiczne czy inne przechowywane w halach materiały.

W portfolio Salus Expo znajdują się też ocieplenia obiektów, w których inni wykonawcy zawiedli.

Izolacje natraskowe – cena ma znaczenie

Ocieplenie pianką poliuretanową pozwala zaoszczędzić nie tylko dużym inwestorom, takim jak wspomniany wyżej olsztyński basen. Cena izolacji natraskowych to temat, który na budowlanych forach internetowych jest poruszany nieustannie, bo wielu potencjalnych klientów bierze pod uwagę tylko koszt materiału, który rzeczywiście jest wyższy niż tradycyjnych izolacji. Jeśli analizować tylko kwoty inwestycyjne, to rzeczywiście mogłoby się

– Flagowym przykładem może być realizacja basenu w Olsztynie. Pianą najdosłowniej uratowała basen. Zarządzający tym obiektem od lat borykali się z problemem znacznych strat ciepła i z trudnościami z utrzymaniem temperatury. Do tego dochodził przeciekający dach i przemarzające elementy konstrukcji, co sprawiło, że wewnątrz skraplała się woda. Izolacja natraskowa nie tylko rozwiązała te problemy. Bardzo szybka realizacja projektu pozwoliła inwestorom zaoszczędzić znaczne sumy pieniędzy uzyskanych z Unii Europejskiej – mówi specjalista ds. izolacji z Salus Expo. Do kolejnych specjalistycznych obiektów można zaliczyć wieżę ciśnień w Olsztynie, kołupę Cerkwi Grekokatolickiej w Olsztynie, podziemne piwnice kompozytowe czy betonowe.

wydawać, że decydując się na izolacje natraskowe, cena będzie wyższa niż za ocieplenie styropianem lub wełną. O tym, że są to tylko pozory przekonały się te osoby, które dokładniej zgłębiły temat i porównały kompleksowe koszty (materiał z robocizną).

**Skorzystaj z konsultacji
i analizy budynku
z Doradcą Technicznym**

inż. Mariusz Urbanowicz
tel.: 519 592 892
izolacje@salus-expo.pl

Radosław Teliszewski
tel.: 512 822 432
ocieplenia@salus-expo.pl


SALUS EXPO

WŁAŚCIWOŚCI PIANY
OTWARTOKOMÓRKOWEJ

WYTRZYMAŁOŚĆ NA ŚCISKANIE: 5 kPa
GĘSTOŚĆ: 8-11 kg/m³
WYTRZYMAŁOŚĆ NA ŚCISKANIE: 250 kPa
GĘSTOŚĆ: 30-60 kg/m³

WYTRZYMAŁOŚĆ NA ROZCIĄGANIE: 17 kPa
OPÓR CIEPŁYNI (R): 0.2642 m²K/W
WYTRZYMAŁOŚĆ NA ROZCIĄGANIE: 313 kPa
OPÓR CIEPŁYNI (R): 0.46 m²K/W

PRZEWODNOŚĆ CIEPŁA (λ): 0.034 W/(m·K)
KLASYFIKACJA W ZAKRESIE REAKCJI NA OGIEŃ: E
PRZEWODNOŚĆ CIEPŁA (λ): 0.019 W/(m·K)
KLASYFIKACJA W ZAKRESIE REAKCJI NA OGIEŃ: E

PRZEWODNOŚĆ CIEPŁA (λ): 0.034 W/(m·K)
PRZEWODNOŚĆ CIEPŁA (λ): 0.019 W/(m·K)
PRZEWODNOŚĆ CIEPŁA (λ): 0.034 W/(m·K)
PRZEWODNOŚĆ CIEPŁA (λ): 0.019 W/(m·K)

Ciekawi członkowie W-MOIIIB: Klaudia Breńska nagrodzona za przyczynianie się do poprawy bezpieczeństwa, zdrowia i dobrego samopoczucia na budowach

Ona jedna to potrafi

Klaudia Breńska, zawodowo kierownik budowy w firmie Budimex SA. Laureatka konkursu Health, safety & wellbeing awards, czyli Bezpieczeństwa, zdrowia i dobrego samopoczucia oraz kultury korporacyjnej, organizowanego co roku przez hiszpańską firmę Ferrovial. Akcja przyznawania nagród HSW Awards wyróżnia te osoby, które w sposób szczególny realizują politykę HSW.

– Jedną z kategorii konkursowych był Lider HSW, w której nagroda jest wyrazem uznania dla decyzji i pracy jednej osoby, która przyczynia się do wzrostu priorytetu działań w ramach kultury HSW czyli bezpieczeństwa, zdrowia i dobrego samopoczucia. Na podium stanęła właśnie pani...

– W kategorii „Indywidualny Lider” startowało 136 osób z całego świata. Tak, zdobyłam nagrodę główną w konkursie. Oficjalna gala rozdania nagród odbyła się w połowie zeszłego roku. Cieszę się, że decyzje i działania poprzez które udowodniłam, że zdrowie, bezpieczeństwo i komfort pracy mają dla mnie nadrzędną wartość zostały nagrodzone w tak ważny sposób. Jest to nie tylko mój sukces, to jest także zwycięstwo mojego zespołu, który za każdym razem angażuje się w moje pomysły. Ale to też zasługa mojego pracodawcy, bo to Budimex wpaja nam, że bezpieczeństwo i zdrowie jest najważniejsze, jest kwestią etyki i odpowiedzialności społecznej. Jako kadra realizując cele biznesowe musimy podejmować wszelkie niezbędne działania, aby unikać wypadków oraz ograniczać zagrożenie dla zdrowia i życia pracowników.

– To nie wszystko. W grudniu 2022 r. kolejnym Pani sukcesem było podsumowanie działalności prewencyjno-promocyjnej prowadzonej przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie...

– Inspekcja wręczała nagrody i wyróżnienia laureatom konkursu „Buduj bezpiecznie”. Jest to inicjatywa promująca wykonawców robót budowlanych, zapewniających wysokie standardy bhp w procesie realizacji obiektów budowlanych. Doceniane są szczególnie wartościowe, zasługujące na wyróżnienie dokonania budów, organizujących pracę w sposób bezpieczny. Konkurs odbywa się w dwóch etapach: wojewódzkim i krajowym. Partnerem konkursu jest Porozumienie dla Bezpieczeństwa w Budownictwie. „Moja”

budowa – budowa Wydziału Prawa i Administracji i Wydziału Nauk Społecznych dla Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie – zdobyła I miejsce. Kieruję nią z Grzegorzem Chudzikiem. Laur w tym konkursie jest przypieczętowaniem ciężkiej pracy, a także dowodem na to, że bezpieczeństwo i zdrowie jest najważniejsze dla mnie jak i całego mojego zespołu.

– To po sukcesach spróbujmy Panią przedstawić czytelnikom. Pani droga życiowa, jak doszło do tego, że jest pani inżynierem budownictwa?

– Pasja tworzenia – to określenie jest idealną odpowiedzią na pytanie „dlaczego inżynier?” Praca inżyniera wymaga dużej odpowiedzialności, kreatywności, cierpliwości, umiejętności analitycznych oraz elastyczności – to czyni ją zarówno wymagającą, jak i w pełni satysfakcjonującą. Dlaczego inżynier budownictwa? Ambitny, prestiżowy, perspektywiczny kierunek, ze szczególnymi wyzwaniami dla kobiet (uśmiech), z możliwością ciągłego rozwoju. Studiowałam budownictwo na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w latach 2009-2015. W trakcie studiów magisterskich (wybrałam specjalność konstrukcje budowlane i inżynierskie) pracowałam już jako inżynier budowy prowadząc samodzielnie budowy obiektów, żeby jak najszybciej zdobyć doświadczenie, które jest niezbędne w mojej pracy. W 2015 r. w sesji jesiennej zdobyłam uprawnienia budowlane w specjalności konstrukcyjno-budowlanej bez ograniczeń. We wrześniu 2017 r. rozpoczęłam pracę w Budimex SA. Karierę rozpoczęłam jako majster budowy, ale już po kilku miesiącach awansowałam na stanowisko kierownika robót. Po nieco ponad dwóch latach zostałam kierownikiem budowy i takie stanowisko obejmuję do dziś.

– Najbardziej znaczące realizacje z Pani udziałem?

– Mam na swoim koncie realizację obiektów użyteczności publicznej, jak i domków



jednorodzinnych jako inżynier budowy w jednej z olsztyńskich firm, natomiast wspomnę o budowach większych, które prowadziłam już po uzyskaniu uprawnień budowlanych, które przyczyniły się do mojego rozwoju zawodowego oraz rozwoju dojrzałości zawodowej. Budowa budynków kubaturowych Obwodu Utrzymania Drogowego w Tomaszku jako kierownik robót w Warmińskim Przedsiębiorstwie Budowlanym w Olsztynie. Budowa Zakładu Produkcji Drzewnej „Egger” w Biskupcu jako kierownik robót w Budimex SA. Budowa Wydziału Prawa i Administracji oraz Wydziału Nauk Społecznych dla Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie jako kierownik budowy w Budimex SA. Nie ukrywam, że ostatnia z wymienionych budów jest moim „oczkiem w głowie”. Pierwsza budowa na tak odpowiedzialnym stanowisku, realizacja dla uczelni, gdzie studiowałam. Cieszę się, że mogę im zostawić po sobie ślad w postaci pięknego budynku.

– Czy jest Pani zadowolona z wyboru drogi życiowej? Czy bycie inżynierem daje Pani satysfakcję?

– Bez wahania zawsze odpowiadam „tak”. Spełniam się w tym co robię, stale się rozwijam, jest to bardzo dynamiczna praca, bez monotonii, tu trzeba być ciągle na wysokich obrotach, żeby nie wypaść z rytmu. Kocham jak coś się dzieje, a o nudzie w naszej branży mówić nie można.

– Czym się Pani zajmuje w wolnym czasie?

– Wolnego czasu jest bardzo mało, natomiast gdy tylko czas na to pozwala to podróżuję, czytam, spaceruję, spotykam się z rodziną, przyjaciółmi. Regularnie trenuję siłowo, stało się to moją kolejną pasją, odskocznią od dnia codziennego.

BARBARA KLEM

ZDJĘCIE: ARCHIWUM BOHATERKI



AARSLEFF

Jesteśmy Twoim Partnerem

w wykonawstwie specjalistycznych robót
geotechnicznych, hydrotechnicznych
i technik bezwykopowych.

Oferujemy:

zabezpieczenia głębokich wykopów, pale i kolumny formowane
w gruncie, konstrukcje oporowe, pale prefabrykowane,
bezwykopowe renowacje sieci kanalizacyjnych
i wodociagowych, wzmacnianie gruntu, stabilizację osuwisk,

AARSLEFF:

Wierci,
Wzmacnia,
Wbija,



www.aarsleff.pl



Kiedy legalizować, a kiedy rozbierać

Art. 48 ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 682 z późn. zm., dalej: prbud), otwierający wyszczególniony rozdział 5a „Postępowanie w sprawie rozpoczęcia i prowadzenia robót budowlanych z naruszeniem ustawy”, dokonuje regulacji trybu legalizacji samowoli budowlanej, co oczywiście poprzedza szereg czynności dokonywanych przez organ nadzoru budowlanego.

Przed wydaniem decyzji o legalizacji samowoli budowlanej organ nadzoru budowlanego jest zobowiązany do przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, następnie wydania postanowienia o wstrzymaniu budowy. Ponadto, nadzór budowlany zobowiązany jest do poinformowania adresata postanowienia o możliwości wystosowania wniosku o legalizację samowoli budowlanej (o czym stanowi art. 48 ust. 3 prbud) w ciągu 30 dni od dnia doręczenia postanowienia o wstrzymaniu budowy (art. 48a ust. 1 prbud).

W przypadku dalszego kontynuowania prac budowlanych pomimo skutecznego doręczenia inwestorowi postanowienia o wstrzymaniu budowy, organ nadzoru budowlanego jest zobowiązany do wydania decyzji o rozbiórce obiektu budowlanego lub jego części powstałego w warunkach samowoli budowlanej. Co ciekawe, w odniesieniu do budów już zakończonych to postanowienie ma niejako charakter postanowienia prewencyjnego – prace budowlane nie mogą zostać podjęte na nowo, a w przypadku ich podjęcia może zostać orzeczony nakaz rozbiórki. Ponadto nie można zapomnieć o tym, iż kontynuowanie budowy pomimo wydania postanowienia o jej wstrzymaniu jest wykroczeniem zagrożonym karą grzywny, o czym wprost stanowi art. 93 pkt 13 prbud.

Jeżeli w wyniku budowy występuje stan zagrożenia życia lub zdrowia ludzi, w postanowieniu o wstrzymaniu budowy organ nadzoru budowlanego nakazuje bezzwłoczne zabezpieczenie obiektu budowlanego lub terenu, na którym prowadzona jest budowa, oraz usunięcie takiego stanu zagrożenia. Wskazać jedynie należy, iż organ nadzoru budowlanego musi, wydając taki nakaz, jednoznacznie wskazać sprecyzowane czynniki powodujące wystąpienia takiego stanu zagrożenia życia lub zdrowia ludzi, a także wskazać konkretne sposoby zabezpieczenia

obiektu budowlanego lub zabezpieczenia terenu, aby takie zagrożenia jednoznacznie usunąć.

W tym miejscu należy wskazać jednakże, iż nie istnieje definicja legalna samej samowoli budowlanej – próżno doszukiwać się jej w art. 3 prbud zawierającym katalog pojęć definicyjnych. Aby prawidłowo stosować to pojęcie należy wziąć pod uwagę wyroki sądów, judykaturę, praktykę oraz praktykę administracyjną organów nadzoru budowlanego.

Z sytuacją samowoli budowlanej mamy do czynienia wtedy, kiedy roboty bu-

Koniecznymi warunkami dla legalizacji samowoli budowlanej jest zgodność zrealizowanego obiektu z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

dowlane zostały przeprowadzone lub są prowadzone bez wcześniejszego uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę albo w sytuacji braku legitymowania się skutecznym zgłoszeniem lub też pomimo wniesienia sprzeciwu wydanego przez właściwy organ AAB (por. S. Serafin, Zagadnienia techniczne w prawie budowlanym, Warszawa 2005, s. 184 czy też Prawo budowlane. Komentarz, red. Z. Niewiadomski, Legalis 2013, komentarz do art. 48).

Biorąc pod uwagę fakt, iż nie każdy rodzaj budowy czy też wykonywania robót budowlanych wymaga pozwolenia na budowę czy też dokonania skutecznego zgłoszenia, to przed przyporządkowaniem danego przedsięwzięcia jako samowoli budowlanej koniecznym będzie ustalenie, iż w świetle przepisów prbud oraz pozostałych przepisów

wykonawczych ta właśnie inwestycja będzie wymagała decyzji o pozwoleniu na budowę lub dokonania zgłoszenia. Organ nadzoru budowlanego będzie musiał przede wszystkim sprawdzić też, czy przepisy te obowiązywały w dacie budowy. Określenie czasookresu jest więc jednym z zagadnień kluczowych dla odpowiedniej kwalifikacji przedsięwzięcia jako samowoli budowlanej. Dopiero też takie ustalenia pozwalają na zastosowanie środków administracyjnych. (por. wyrok NSA z 06/03/2019 r., II OSK 974/17, LEX nr 2676045).

W wielu sytuacjach spotykamy się z tożsamym rozumieniem samowoli budowlanej, a istotnym odstępstwem od zatwierdzonego projektu budowlanego. Problematykę istotnego odstąpienia przedstawiłem w ostatnim artykule, jednakże wymaga przypomnienia, iż utożsamianie tych dwóch instytucji prawnych ze sobą jest całkowicie błędną praktyką. Samowola będzie polegała na przeprowadzeniu procesu inwestycyjno-budowlanego obiektu budowlanego, która nie została zatwierdzona przez właściwy organ AAB – zgodnie z wymogami obowiązującej w dacie wykonania ustawy oraz innych przepisów wykonawczych czy też związanych. Taką samowolą więc nie będzie odstępstwo, choćby bardzo istotne, od wydanego pozwolenia na budowę. Taka sytuacja uzasadnia zastosowanie postępowania naprawczego, określonego w kolejnych przepisach prbud. (por. wyrok WSA w Olsztynie z 25/02/2020 r., II SA/OI 777/19, LEX nr 3010057; wyrok WSA w Rzeszowie z 04/10/2017 r., II SA/Rz 690/17, LEX nr 2391661).

Istotne odstępstwo także jest specyficzną formą samowoli budowlanej, nie jest jednak formą podstawową samowoli budowlanej, ponieważ nie wiąże się

Przemysłowy hełm ochronny elektroizolacyjny ATRA 20 z uchylnym wizjerem

PROTEKT®



Made
in Poland



EN 397:2012+A1:2012



EN 50365: 2002

✓ Przeznaczone do prac
przy instalacjach niskiego napięcia
do **1000V AC** lub **1500V DC**



✓ **dedykowane
pracom na wysokości**



✓ MM - Odporność
na odpryski stopionego
metal



✓ LD - Odporność
na zgniatanie boczne



✓ Odporność
na uderzenie



✓ Testowany
w bardzo niskiej
temperaturze (**-30°C**)



✓ Lekka i wytrzymała
konstrukcja z tworzywa
ABS; waga **550 g**



uchylny
wizjer

EN 166

✓ 1 klasa optyczna wizjera,
✓ odporność na uderzenia
średniej energii B



Dostępne kolory:

biały

żółty

pomarańczowy

żółty HV

granatowy

czarny

czerwony



PROTEKT®

ADRES REJESTROWY - PROTEKT Grzegorz Łaskiewicz Spółka z o.o. ul. Starorudzka 9, 93-403 Łódź

BIURO / DZIAŁ HANDLOWY - ul. Skromna 6, 93-405 Łódź, tel.+48 42 29-29-500, handlowy@protekt.com.pl, Fax:+48 42 680-20-93

MAGAZYN - ul. Gombrowicza 6, 93-405 Łódź

WWW.PROTEKT.PL

C.D. ZE STR. 23

z opłatą legalizacyjną stanowiącą warunek konieczny do legalizacji takiego obiektu budowlanego.

Samowola budowlana polegająca na wybudowaniu obiektu budowlanego lub jego części bez wymaganego pozwolenia na budowę, skutkuje nakazem rozbiórki. Nie jest on jednak orzekany bezwzględnie, ponieważ ustawodawca zobowiązuje organ nadzoru budowlanego do badania, czy budowa zrealizowana bez pozwolenia na budowę jest zgodna z przepisami, w szczególności o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i czy umożliwia doprowadzenie obiektu do stanu zgodnego z prawem.

Tylko organ nadzoru budowlanego jest właściwym organem zobowiązanym wszcząć postępowanie zmierzające do legalizacji obiektu budowlanego. Kolejnym zagadnieniem podstawowym będzie sprawdzenie i ustalenie, czy przeprowadzone prace są zgodne z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a w szczególności obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego czy też wydaną decyzją o warunkach zabudowy. Dopiero w takim miejscu postępowania administracyjnego, w którym dochodzi do wstępnego ustalenia, iż taka inwestycja spełnia te przesłanki, nadzór budowlany zobowiązuje inwestora do przedłożenia dokumentów umożliwiających w pełni ostateczną legalizację samowoli budowlanej.

Nakaz rozbiórki może być orzeczony dopiero wówczas, gdy okaże się, że nie ma prawnych możliwości jego legalizacji. Koniecznymi warunkami dla legalizacji samowoli budowlanej jest zgodność zrealizowanego obiektu z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, oraz zgodność budowy z przepisami techniczno-budowlanymi w zakresie umożliwiającym doprowadzenie obiektu do stanu zgodnego z prawem. (por. wyrok NSA z 21/04/2021 r., II OSK 2104/18, LEX nr 3195278; wyrok WSA w Szczecinie z 10/01/2018 r., II SA/Sz 1069/17, LEX nr 2476090).

Wielość trybów legalizacji samowoli budowlanej co do zasady wzajemnie podlega wzajemnemu wykluczeniu. Dzieje się tak, ponieważ dotyczą innych przypadków samowoli budowlanej, tym samym nie mogą być łączone w jednym postępowaniu administracyjnym. Zakresy

stosowania poszczególnych trybów legalizacji będą zatem rozłączne. Nadzór budowlany będzie zmuszony do ustalenia z jakim charakterem samowoli budowlanej ma do czynienia – czy będzie to sytuacja, w której:

- a. budowa wymagała uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę lub skutecznego zgłoszenia – art. 48 prbud;
- b. wystąpił inny przypadek nielegalnego prowadzenia robót budowlanych – art. 50–51 prbud;
- c. wprowadzie było wymagane uzyskanie pozwolenia na budowę lub zgłoszenia, aczkolwiek od daty zakończenia robót budowlanych minęło co najmniej 20 lat, czyli występują przesłanki do wszczęcia uproszczonego postępowania legalizacyjnego – art. 49f.

W sytuacji, w której podczas prowadzenia postępowania administracyjnego przy wstępnej kwalifikacji np. z art. 50 prbud, okaże się, iż samowola budowlana będzie spełniała przesłanki właściwe do wszczęcia i prowadzenia innego trybu postępowania, pierwotne postępowanie administracyjne prowadzone na podstawie przepisu niemającego jednak zastosowania do stanu faktycznego sprawy należy umorzyć, a organ nadzoru budowlanego winien wszcząć postępowanie we właściwym trybie. Jest to związane z charakterystyką postępowania administracyjnego jako „wycelowanego” w ściśle określony punkt, czyli przedmiot postępowania. Nie może być sytuacji, w której mimo wykrycia innych przesłanek, prowadzone jest postępowanie niewłaściwe. (por. wyrok NSA z 23/03/2011 r., II OSK 504/10, LEX nr 1080329; wyrok WSA w Białymstoku z 20/01/2011 r., II SA/Bk 519/10, LEX nr 752343; wyrok WSA we Wrocławiu z 03/12/2010 r., II SA/Wr 526/10, LEX nr 755644; wyrok NSA z 06/06/2018 r., II OSK 1676/16, LEX nr 2521534).

W zakresie art. 48 prbud mieści się budowa, czyli nie tylko wykonywanie obiektu budowlanego w określonym miejscu i czasie, ale także rozbudowę, nadbudowę czy też odbudowę obiektu budowlanego. Należy pamiętać jednak, że przebudowa nie spełnia ustawowych przesłanek definicji budowy, tym samym w zakresie przebudowy będą miały zastosowanie art. 50 i art. 51 prbud.

Zgodnie z judykaturą oraz opinią autora, nie spełnia przesłanek samowoli budowlanej sytuacja, w której inwestor prowadził roboty budowlane na podstawie ważnego pozwolenia, które zostało

wyeliminowane następnie z obrotu prawnego. W takim wypadku należy właśnie odwołać się do art. 50 prbud oraz art. 51 prbud. Gdyby budowa obiektu została rozpoczęta na podstawie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę oraz była kontynuowana po wstrzymaniu wykonania tej decyzji, nie będzie miał zastosowania art. 48 prbud, a właśnie tryby postępowania z art. 50 i 51 prbud. Prawomocne stwierdzenie nieważności decyzji o pozwoleniu na budowę oznaczać będzie, iż wszelkie roboty budowlane prowadzone na jej podstawie, realnie były realizowane bez tejże podstawy. Będzie on spełniał właśnie przesłanki z trybów dla „innych przypadków”. Legalizacja wykonanych już robót budowlanych oraz kontynuacja tych robót następuje w trybie art. 51 prbud. w drodze odpowiedniej decyzji wydanej przez organ nadzoru budowlanego (por. wyrok NSA z 20/10/2011 r., II OSK 1468/10, LEX nr 1132084; wyrok NSA z 12/01/2012 r., II OSK 2049/10, LEX nr 1138052; wyrok NSA z 19/09/2018 r., II OSK 77/18, LEX nr 2580156; wyrok NSA z 14/09/2011 r., II OSK 1336/10, LEX nr 1151844). Jednakże należy także wskazać, iż nie jest dopuszczalne stworzenie pewnego rodzaju fikcji faktycznej, z którą związana byłaby ocena, iż wybudowany obiekt budowlany po stwierdzeniu nieważności decyzji o pozwoleniu na budowę byłby oceniany jako wybudowany bez pozwolenia. (Por. wyrok NSA z 18/03/2011 r., II OSK 532/10, LEX nr 1080344; wyrok NSA z 18/06/1998 r., IV SA 1399/96, OSP 2000/4, poz. 60.).

Co ciekawe, za samowolę budowlaną może być także uznane rozpoczęcie robót budowlanych jeszcze przed uzyskaniem pozwolenia na budowę, zaś wykonanie robót budowlanych w trakcie procedury o udzielenie nie będzie zawsze przesłanką do umorzenia postępowania w zakresie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę jako całkowicie bezprzedmiotowego, a jedynie doprowadzi do wszczęcia postępowania w sprawie części samowolnych robót budowlanych (por. wyrok NSA z 21/12/2011 r., II OSK 1936/10, LEX nr 1152104). Należy jednak pamiętać o tym, iż wydanie pozwolenia na budowę w zakresie prac już zrealizowanych będzie stanowiło o usankcjonowaniu jako quasi-legalnych.

Podstawowym celem regulacji w zakresie samowoli budowlanej jest taki stan, który jest całkowicie zgodny z prawem.

C.D. NA STR. 26

C.D. ZE STR. 25

Tym samym, stosowanie, niejako automatyczne, dyspozycji art. 48 prbud, w momencie, w którym obiekt budowlany został już wybudowany i jest zgodny z ostatecznym pozwoleniem na budowę, pozostawałoby sprzeczne z tym właśnie celem.

W judykaturze pojawił się problem tego, czy spadkobierca danej nieruchomości będzie odpowiadał za samowolę budowlaną popełnioną przez osobę zmarłą. Należy wskazać, iż spadkobierca, będący faktycznym następcą prawnym spadkodawcy, będzie odpowiadał za samowolę budowlaną dokonaną przez osobę zmarłą. Potwierdza to nie tylko regulacja określona w art. 922 § 1 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. zm.), ale także wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z 06/05/2014 r., II SA/OI 204/14 wskazujący, iż nie jest istotnym,

która osoba dokonała samowoli budowlanej, ale to, kto jest aktualnym właścicielem nieruchomości, który dotyczy postępowanie legalizacyjne. Skutki prawne, co nie pozostawia wątpliwości, dokonanych samowolnych robót budowlanych obciążają aktualnego właściciela.

Intrygującym przypadkiem jest sytuacja, w którym inwestor złożył wniosek o legalizację samowoli budowlanej przed wydaniem postanowienia o wstrzymaniu budowy. Z dyspozycji płynącej z art. 48 prbud nie można jednoznacznie wskazać, iż taka sytuacja nie może mieć miejsca. W takiej sytuacji organ nadzoru budowlanego winien wydać postanowienie o wstrzymaniu, wskazując jednocześnie, iż wniosek o legalizację samowoli budowlanej został już złożony, zaś postępowanie zostało niejako wszczęte na wniosek uprawnionego.

Kończąc rozważania dotyczące samowoli budowlanej autor chciałby

jedynie podkreślić, iż legalizacja samowoli budowlanej zależy przede wszystkim od zachowania inwestora – on bowiem to wdraża procedurę legalizacyjną, a nie jest to jego obowiązek, a jedynie uprawnienie. Wniosek o legalizację, składany po wydanym przez organ nadzoru budowlanego postanowieniu o wstrzymaniu robót budowlanych, można cofnąć w każdym czasie, aż do momentu wydania przez uprawniony organ nadzoru budowlanego decyzji o legalizacji samowoli budowlanej. Może on więc już na tym etapie zdecydować, iż nie chce poddawać się regulacjom legalizacji, a zamierza rozebrać obiekt budowlany. Tożsamo będzie wyglądała sytuacja, w której inwestor nie złoży wniosku o legalizację – nadzór budowlany będzie zmuszony w takim wypadku do wydania decyzji nakazującej rozbiórkę obiektu.

MGR PAWEŁ R. ROJCZYK

LISTA ZMARŁYCH CZŁONKÓW

WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA

GRUDZIEŃ 2022 R. – MAJ 2023 R.

LESZEK ANDRZEJ SAMORAJ

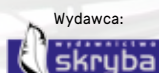
WŁADYSŁAW WIADROWSKI

DANUTA ŻELABO-LINGO

POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

„Inżynier Warmii i Mazur” – Informator wydawany przez Warmińsko-Mazurską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa.
Nakład: 4.300 egzemplarzy.

Redaktor naczelny: Barbara Klem. Rada Programowa: Jarosław Kukliński – przewodniczący, Arkadiusz Gniewkowski, Grzegorz Karpa, Andrzej Kierdelewicz, Marta Kulikowska i Maja Targońska.



ul. Bema 11 lok. 80
15-369 Białystok
tel. 85 745 42 72

Skład i opracowanie graficzne: Jan Kitszel
Reklama: Joanna Sawicka, tel. 662 234 788,
Justyna Radziszewska, tel. 500 123 174,
Sebastian Rutkowski, tel. 503 039 455

energika

Od 2003 roku działamy na europejskim rynku energetyki cieplnej. Naszą misją jest dostarczanie efektywnych rozwiązań, które zwiększają konkurencyjność Klientów.

Since 2003 we have been operating on the European thermal power market. Our mission is to deliver effective solutions that enhance the competitiveness of our Clients.



Dedykowane rozwiązania
Dedicated solutions



Nowe technologie
New technologies



Szybka realizacja
Rapid implementation

Oferta:

Budowa, remonty i modernizacje:

- ⊕ ciepłowni i elektrociepłowni z różnymi typami kotłów
- ⊕ układów kogeneracyjnych i trigeneracyjnych
- ⊕ stacji przygotowania wody i układów pompowych
- ⊕ instalacji elektrycznych i AKPiA obiektów
- ⊕ instalacji oczyszczania spalin
- ⊕ obiektów przemysłowych

Produkcja:

- ⊕ kotłów parowych i wodnych
- ⊕ elementów ciśnieniowych, rurociągów i konstrukcji stalowych

Zapewniamy dostosowanie kotłów i obiektów przemysłowych do wymagań środowiskowych!

Poznaj nasze możliwości

Energika Zbigniew Szamałek sp.k.
Zasutowo, ul. Kwiatowa 11, 62-330 Nekla
tel.: (61) 435 40 40, e-mail: biuro@energika.pl

www.energika.pl

Offer:

Construction, overhauls and modernization:

- ⊕ heating and power plants with different types of boilers
- ⊕ cogeneration and trigeneration systems
- ⊕ water preparation and pumping stations
- ⊕ electrical installations and I&C facilities
- ⊕ flue gas collection installations
- ⊕ industrial objects

Production:

- ⊕ steam and water boilers
- ⊕ pressure components, piping and steel structures

We assure the adaptation of boilers and industrial plants to environmental requirements!

Meet our capabilities

Energika Zbigniew Szamałek sp.k.
Zasutowo, ul. Kwiatowa 11, 62-330 Nekla
tel.: (61) 435 40 40, e-mail: biuro@energika.pl

www.energika.pl



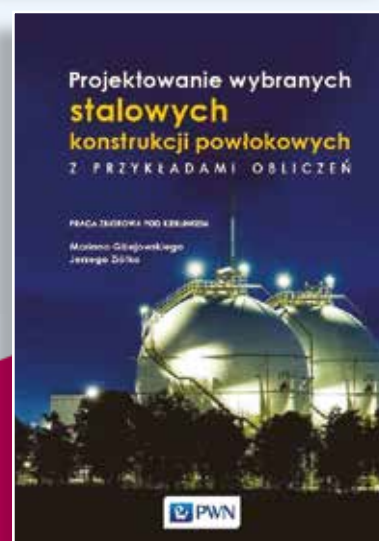
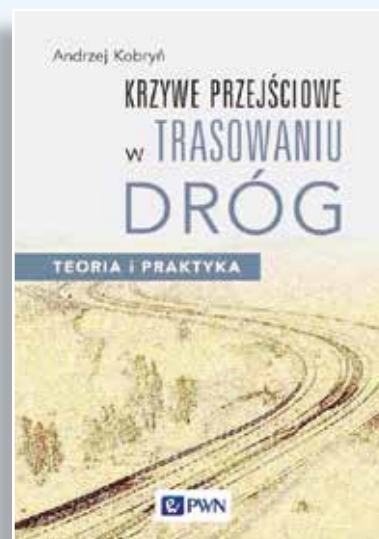
ISO 9001
ISO 3834



UPRAWNIENIA URZĘDU
DOZORU
TECHNICZNEGO

ZAWSZE CZYSTA ENERGIA ALWAYS CLEAN ENERGY

Poznaj nowości PWN



Sięgnij po
darmowe e-booki
od PWN



Więcej na www.ksiegarnia.pwn.pl

 PWN